

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź,  
Niedziela  
13 czerwca  
1948 r.

Rok IV  
Nr 161  
(1067)



## Francja dostrzega niebezpieczeństwo silnych Niemiec — Anglicy terroryzują socjalistów francuskich, lecz parlament w Paryżu nie chce przyjąć postanowień londyńskich

SZTOKHOLM, 12.6 (PAP). Paryski korespondent dziennika „Neygdag“ donosi, iż według informacji, uzyskanych w kołach socjalistycznych,

odbyła się w ostatnich dniach w willi Leona Bluma pod Paryżem konferencja przywódcy francuskiej partii socjalistycznej z przewodniczącym brytyjskiej Partii Pracy Griffithem i generalnym sekretarzem tej partii Philippsem.

### Lotaryngia i Ruhra

Po dwu stronach Renu rozłożyły się dwa ośrodki gospodarczo w naszych czasach niezmiernie ważne: — Lotaryngia i Zagłębie Ruhry. Ziemia Lotaryngii kryje niezmiernie bogactwa rud żelaznych, Ziemia Zagłębia Ruhry zawiera niezmiernie bogactw węgla kamiennego.

Nie można wytopić stali bez węgla. Huty potrzebują i rudę i węgiel.

W ostatnich stu latach Lotaryngia (i przyległy do niej Luksemburg) wyrosła na francuski ośrodek stali, Zagłębie Ruhry stało się potężnym ośrodkiem hutniczym niemieckim.

Przez ostatnie 80 lat historii Lotaryngia trzykrotnie została zdeptana stopą prusko-niemieckich żołdaków. 1870, 1914, 1940 — pamiętne daty w dziejach tej krainy. Daty najazdów zza Renu.

Po zwycięstwie pod Sedanem, Bismarck natychmiast włączył Lotaryngię do Rzeszy. Gospodarczo oznaczało to połączenie lotaryńskiej rudy żelaznej z ruhrskim węgłem.

Po zwycięstwie nad Niemcami w r. 1918 Francja odzyskała swą rudę, a jej wojska okupacyjne zajęły Nadrenię i najbliższą Lotaryngii część obszaru węglonośnego — Zagłębie Saary.

Po zwycięstwie nad Francją w roku 1940 Hitler natychmiast przyłączył Lotaryngię do III Rzeszy jako kraj „rdzennie niemiecki“. Frazes ten oznaczał tępienie tam żywiołu francuskiego, a jednocześnie miał uzasadniać życzenia magnatów przemysłowych Zagłębia Ruhry.

Dopiero zwycięstwo aliantów i kapitulacja Niemiec w r. 1945 umożliwiły powrót Lotaryngii do macierzy. Francja znowu odzyskała swą rudę, a nawet węgiel Zagłębia Saary.

Wahadło dziejowe odchyliło się w przeciwną stronę.

Oczywiście w interesie Francji, w interesie narodu francuskiego leży, aby to było odchylenie ostatnie, aby ten ruch, rozpoczęty przed 80 laty, zatrzymał, los Lotaryngii ustabilizował.

Nakreślone tu uwagi odnoszą się, oczywiście, tylko do jednego z problemów stosunków francusko-niemieckich. Ale jest to problem wcale nie najmniej ważny.

Ustabilizowanie losu Lotaryngii, a tym samym losu przemysłu stalowego — a więc przemysłu dla francuskiej gospodarki narodowej — kluczowego — zależy od całkowitego zniszczenia w Niemczech łapczywego, żarłocznego imperializmu, od wytepienia hitleryzmu, od demokracji dla narodu i ustroju politycznego. Żaden z tych warunków w Niemczech Zachodnich dotychczas nie został spełniony i są coraz mniejsze szanse, aby — przy obecnej polityce władz okupacyjnych anglosaskich i sekundujących im — francuskich — warunki te zostały spełnione.

Bez tego zaś nie może być stabilizacji pokoju w Europie. Bez tego granica Francji z Niemcami, bez tego Lotaryngia nie będzie bezpieczna.

W miarę ponownego osadzania się w sidle niemieckich potentatów przemysłowych, w miarę wzrostu wpływów junkrów i militarystów, będą też rosły apetyty rewizjonistów i szowinistów niemieckich. Tym dla Francji niebezpieczniejsze, że teraz stoją za nimi, łaknące zysków i zainteresowane finansowo koncerty i trusty amerykańskie.

Spotkanie to odbyło się na skutek alarmującej depechy francuskich socjalistów do Labour Party, iż „nie są w stanie przeciwstawić się oburzeniu narodu francuskiego na politykę Bidaulta.

W 36 godzin później przybyli delegaci brytyjscy na wyraźne polecenie Bevena do Paryża. Zadaniem ich było przekonać socjalistów francuskich że muszą poprzeć uchwały londyńskie w sprawie Niemiec Zachodnich jako „mniejsze zło“. Jeśli Francja odmówiła akceptowania planu w sprawie stworzenia państwa zachodnio-niemieckiego, to Wielka Brytania i Stany Zjednoczone i tak kontynuowałyby odbudowę Ruhry bez względu na bezpieczeństwo Francji i jej zapotrzebowanie węgla i koksu. Również pomoc marszałkowska dla Francji zostałaby zakwestionowana.

Griffith i Phillips ostrzegli również francuskich socjalistów, że nie mogliby dłużej liczyć na „angielską pomoc przeciw de Gaulle“, jeśli by głosowali przeciw Bidault w parlamencie.

PARYŻ, 12.6 (PAP). W sobotę fran-

cuskie Zgromadzenie Narodowe wznowiło debatę nad uchwałami londyńskimi. Głos zabrał deputowa-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Miotacze ognia przeciw stoncy — Żarłoczny żuk niesie Belgii głód

### Całe społeczeństwo zmobilizowano do walki

BRUKSELA, 12.6 (PAP) — Plaga stonki ziemniaczanej, jaka nawiedziła ostatnio Belgię, zagraża katastrofą w całym kraju, ponieważ każdy przypływ wyrzuca miliony tych insektów na piaszczyste wybrzeże.

Władze belgijskie czynią przygotowania do wysłania oddziałów wojskowych w celu wzmocnienia oddziałów policji, młodzieży szkolnej i robotników, walczących z plagą już drugi dzień z rzędu.

Wzdłuż całego wybrzeża belgijskiego długie pasy ziemi zalano naftą i podpalono, jednakże znaczna ilość stonki ziemniaczanej zdołała się przedostać i posuwa się w głąb kraju, kierując się ku polom ziemniaków.

Premier belgijski Spaak wysłał w piątek wieczorem swego sekretarza do Bruksel w celu odbycia konferencji z gubernatorem Zachodniej Flandrii i znawcą najlepszych metod zwalczania stonki ziemniaczanej. Belgia zwróciła się, być może, do Wielkiej Brytanii z prośbą o wypożyczenie miotaczy ognia, które używano z powodzeniem do niszczenia tych szkodliwych owadów.

Gubernator Zachodniej Flandrii oświadczył w piątek wieczorem, że obecne pokolenie nie pamięta we Flandrii takiej plagi stonki ziemniaczanej.

## Wisła wylała w swym środkowym biegu

### — Akcja ratunkowa trwa

#### Na Podkarpaciu pogotowie przeciwpowodziowe odwołane

Z powodu znacznego obniżenia się stanu wody w górnej części Wisły odwołane zostało pogotowie przeciwpowodziowe w woj. rzeszowskim, z wyjątkiem powiatów Mielec, Tarnobrzeg i Nisko.

Wysoki stosunkowo stan wody utrzymuje się dotychczas na Sanie. W rejonie Puław sytuacja została opanowana. W Warszawie woda stale przybiera. Wczoraj o godz. 6 rano stan na wodowskazie wynosił 5,41.

W rejonie Puław zanotowano kilka dalszych wyrw w wałach ochronnych po obu brzegach Wisły. W pow. garwolińskim trwa akcja ratunkowa. Sytuacja została opanowana.

Na lewym brzegu Wisły woda w powiecie grójeckim również przerwała wał ochronny. W powiecie warszawskim w gm. Jabłonna pod Rajszewem woda po przerwanu wału zalała ok. 200 ha.

Jak wynika z otrzymanych przez komitet przeciwpowodziowy meldun-

tyczasem min. Bidault przywiózł z Londynu układ w którym Francja sama faktycznie zakłada sobie stryczek na szyję. Gwarancji bezpieczeństwa — żadnych. Zamiast nich, tajne klauzule, dotyczące właśnie Lotaryngii; oddające Lotaryngię w służbę Ruhry.

Bo co Francja ma do powiedzenia w sprawie Ruhry? Według układu rozporządza 3 głosami na 15. Za sobą może mieć głos Luksemburga, w najlepszym razie głosy Belgii i Holandii. Summa summarum 6 głosów. Czyli zawsze mniejszość.

Lotaryngia będzie służyła Ruhrze, a powinno być odwrotnie.

K. G.

ków, nie było dalszych uszkodzeń mostów i dróg komunikacyjnych. Wszystkie połączenia kolejowe zostały wznowione, z wyjątkiem odcinka między stacjami Rabka — Żaryte — Kasina Wielka oraz Chabówka — Nowy Sącz. Poza tym w dwóch miejscach komunikacja odbywa się z przesiadkami, mianowicie na odcinku Stróże — Nowy Sącz przesiadka pod Grybowem, a na odcinku Stróże — Jasło, przesiadka pod Jasłem.

## Mina magnetyczna rozpruła statek

### — 130 pasażerów utonęło

#### Żałoba w krajach skandynawskich

KOPENHAGA, 12.6 (PAP). Koło zatoki Aalborg najechał na minę magnetyczną i wyleciał w powietrze duński statek pasażerski „Kjoebenhaven“.

Według dotychczasowych oficjalnych obliczeń spośród 400 pa-

sażerów — zginęło 130; wydobyto na razie zaledwie zwłoki 13 ofiar. Uratowało się na pewno 261 osób. Wielu rannych zostało jednak poważnie rannych.

Akcji ratunkowej przyglądały się w napięciu tłumy stojące na

## Przed zjednoczeniem węgierskich partii robotniczych

BUDAPESZT, 12.6 (API). — W dniach 12, 13 i 14 czerwca odbędzie się w Budapeszcie kongres zjednoczeniowy węgierskiej partii socjaldemokratycznej i komunistycznej. W kongresie tym wezmą udział liczne delegacje zagraniczne m. in. sowiecka, francuska, brytyjska, włoska, grecka, szwajcarska, austriacka, duńska i delegacje demokracji ludowych. Niemcy reprezentować będą przedstawiciele socjalistycznej partii jedności Pieck i Grotewohl.

Właściwy kongres zjednoczeniowy partii robotniczych odbędzie się jutro w parlamencie. Ustali on statut nowej partii pod nazwą „Partia Ro-

botników Węgierskich“. 14 czerwca wybrane zostanie biuro partii.

## 320 kilogramów narkotyków skonfiskowała policja w Kairze — Na tropie sieci przemytników

KAIR, 12.6 (API). W Libanie odkryto olbrzymią aferę przemytniczą. Dyrektor lotniska w Beyrucie Youssef Akar został aresztowany w Kairze pod zarzutem przemytu.

W samolocie, który wylądował w Kairze pod pretekstem przewiezienia swej rodziny do Egip-

### Warszawa — Helsinki 8 : 8

Rozegrany został w Warszawie międzymiastowy mecz bokserski WARSZAWA — HELSINGFORS.

Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Punkty dla Warszawy zdobyli: Grzywocz, Komuda, Koczyński i Szymura.

Czwartek złamał rekę.

### Rokowania handlowe między Polską a Finlandią

11 bm. wyjechała do Helsinek polska delegacja handlowa celem przeprowadzenia rokowań o rozszerzenie dotychczasowych stosunków handlowych polsko - fińskich.

### Zderzenie samolotów w Czechosłowacji

PRAGA, 12.6 (PAP). Czeskie ministerstwo obrony narodowej donosi w dniu dzisiejszym, że 11 osób zostało zabitych wskutek zderzenia się dwóch samolotów wojskowych w środku po południu w czasie lotów treningowych ponad miejscowością Malacky, gdzie znajduje się najwięksi port lotniczy w Słowacji.

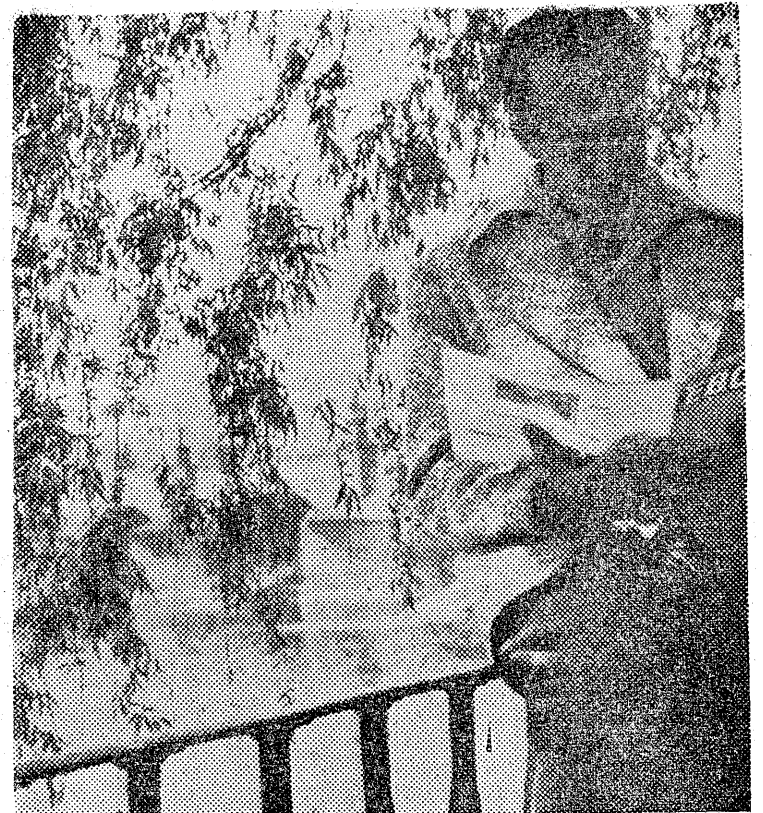
### Umowa radziecko-holenderska została parafowana

HAGA, 12.6 (PAP). Donoszą o parafowaniu umowy handlowej między Związkiem Radzieckim a Holandią, zawartej po 2 miesięcznych rokowaniach w Moskwie.

bulwarach nadbrzeżnych. Nurkowie donieśli o strasznych scenach, jakie zobaczyli pod pokładami zniszczonego statku. Zwłoki, mające na sobie przeważnie tylko białe nieszczęsne leżą wszędzie wśród zniszczonych mebli i potłuczonego szkła.

Eksperti morscy ustalają dokładne przyczyny katastrofy. Wody przybrzeżne, na których wydarzyła się katastrofa, uważane były za całkowicie odminowane i bezpieczne.

Trzy stolice skandynawskie: Kopenhaga, Oslo i Sztokholm nadały w piątek wieczorem żałobną audycję radiową dla uczczenia pamięci zmarłych tragicznie ofiar.



Znany śpiewak amerykański Hubert Diltworth opuścił swój kraj i z powodzeniem śpiewa w Pradze, gdzie według pojęć amerykańskich nie ma... demokracji.

# Najgorszy Kongres, czy najgorszy prezydent?

## — A może jedno i drugie Metoda wyzwisk w amerykańskiej kampanii wyborczej

NOWY JORK 12.6. (PAP). Ustalać dotychczasowy bilans podróży propagandowej prezydenta Trumana po zachodnich stanach USA, która politycznie stwierdza, że kampania prezydenta doprowadziła dotychczas jedynie do wytworzenia nastroju bezwzględnej walki prezydenta z partią republikańską i z kontrolowanym przez nią Kongresem.

Truman wierzył, że przez bezpośredni kontakt z ludnością stanów zachodnich zwiększy swą wielce problematyczną popularność i wzmacni szanse swej kandydatury wyborczej. Bardzo jednak prędko niska frekwencja zgromadzeń, na których przemawiał Truman, ujawniła małe zainteresowanie jego kampanią. Co więcej prezydent przemawiał niezręcznie, atakując bez pardonu republikanów i wszystko, co zdziałał obecny Kongres.

Punktem kulminacyjnym było oświadczenie prezydenta Trumana, że obecny Kongres jest najgorszy w historii USA.

Wywołało to natychmiast kontratak republikanów. Przywódca większości republikańskiej w Izbie Reprezentantów Halleck, oświadczył, że Truman jest najgorszym prezydentem w historii USA.

Wystąpienia Trumana nie tylko zraziły ostatecznie republikanów, lecz i nie wywołują bynajmniej za chwytu w partii demokratycznej.

Obie strony rozumieją, że w programach wyborczych trudno będzie pominąć faktu, że „osiągnięcia” Kongresu doszły do skutku faktycznie przy ścisłej współpracy prezydenta z Kongresem.

Prawdą jest, że Truman założył veto przeciwko ustawie Taft-Hartley, ale następnie nie tylko dbał o wprowadzenie jej w życie, lecz posługiwał się nią czynnie dla przełamania strajków robotniczych.

W sprawach gospodarczych Tru-

man domagał się publicznie ustawodawstwa dla walki z wysokimi kosztami utrzymania. Akcja ta jednak z jednej strony została storpedowana przez reprezentantów wielkiego przemysłu w Ionie samej administracji, z drugiej zaś nacisk Trumana na Kongres był w tej dziedzinie słaby i nieprzekonywujący.

Truman pozwalał również członkom własnego rządu na sabotowanie wysuwane przez siebie tzw. programu praw cywilnych i nie uczynił nic, gdy minister spraw wojсковych, Royall, potwierdził istnienie dyskryminacji rasowej w siłach zbrojnych USA.

Wreszcie doktryna Trumana, plan Marshalla i rozrzućny pro-

gram zbrojeń był już nie tylko wnikliwym współpracą prezydenta z kongresem, lecz następstwem podporządkowania się Kongresu dyrektynom Białego Domu.

Jak dotąd widać, próba obciążenia wyłącznie Kongresu republikańskiego odpowiedzialnością za wewnętrzną i zagraniczną politykę USA minionego okresu nie może być uznana za mądrą taktykę polityczno-wyborczą. Współdziałanie Kongresu i Białego Domu nakazuje raczej obu partiom unikać rzućania nawzajem wyzwisk.

## „Standart Oil” — czyli Naddepartament Stanu

Henry Wallace wystąpił z ostrą krytyką polityki amerykańskiej wobec Niemiec, stwierdzając, że stosuje ona tę samą pogardę do interesów chłopów i robotników niemieckich, jaką ma dla interesów farmerów i robotników USA, popierając jedynie, jeżeli chodzi o Niemcy, instytucje takie, jak I. G. Farben, Krupp, czy Bank Schroedera.

Tegoż dnia, w którym Wallace ogłosił swe oświadczenie, odbył się doroczny zjazd akcjonariuszów mocarza naftowego „STANDARD OIL NEW-JERSEY”. Towarzystwo to, należące od głósnej rodziny Rockefellerów, ma kapitał akcyjny PO-NAD 5 MILIARDÓW DOLARÓW i kontroluje cały niemal przemysł naftowy USA oraz szereg innych kluczowych gałęzi gospodarki amerykańskiej. Bliskie stosunki wiązały je przed wojną z niemieckim koncernem I. G. Farben. Na mocy układów patentowych z tym ostatnim, Standard Oil UNIEMOŻLIWIŁA produkcję w Stanach Zjed. całego szeregu artykułów, główne chemiczne, niezbędnych dla produkcji wojennej, co było jedną z głównych przyczyn zupełnego nieprzygotowania Ameryki do wojny w chwili ataku japońskiego na Pearl Harbour.

Ujawienie tych machinacji stało się w swoim czasie głośnym skandal: został on jednak umiejętnie zatłuszony. Dziś kontakty „Standart Oil” z kartelami niemieckimi zostały odnowione.

Niezmiernie ciekawe było sprawozdanie, złożone akcjonariuszom przez prezesa „Standart Oil”, HOLMANA, Agencje amerykańskie podały skłape wprawdzie, że zato rewelacyjnie szczegółowo.

Zyski towarzystwa za pierwsze półrocze 1948 wynoszą 220 milionów dolarów i są o 50% wyższe, niż w tym samym okresie roku ub., kiedy osiągnęły najwyższy poziom w dziejach przedsiębiorstwa. Co jednak jest jeszcze bardziej znaczące, to fakt, że — wg. sprawozdania — zyski te pochodzą niemal wyłącznie z dochodów należących do „Standart Oil” arabsko-amerykańskiego koncernu „ARAMCO”, mającego centralę w Arabii Saud, Reszta wpływów pochodzi z operacji „Standart Oil” i jego odgałęzień w Indiach Holenderskich.

Sprawozdanie Holmana mówi znacznie więcej, niż wszystkie ostatnie mowy Marshalla i jego współpracowników. Wyjaśnia ono przyczyny troski Departamentu Stanu o „tryumf idej demokratycznych” w Indonezji. Ujawnia rzeczywiste przyczyny zwolania na wniosek delegacji USA nadzwyczajnej sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ w sprawie Palestyny. Odstania wreszcie kulisy swoistej dbałości gen. Marshalla o zabezpieczenie interesów szeków arabskich. — zwanych w tym wypadku „ludnością miejscową” w Haile, gdzie znajduje się wyłot jednego z najważniejszych rurociągów naftowych.

Jedno tylko nie jest pewne, czy sprawozdanie Holmana, stanowiące właściwie wyczerpującą exposé polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, będzie mogło dotrzeć do szerszych warstw społeczeństwa amerykańskiego. Inaczej mówiąc, czy temu społeczeństwu wolno będzie dowiedzieć się o sprawach zakwalifikowanych do rozstrząsania w dostojnym gronie akcyjnym?

(A. S. K.)

# Nowe drogi samorządu w Polsce

## — Mniej przedsiębiorstw handlowych, a więcej troski o podniesienie dobrobytu i oświaty wśród ludności

### Przedstawiciele Rady Państwa i władz rządowych na konferencji w Łodzi

Nacjonalizacja wielkiego przemysłu, reforma rolna oraz doniosłe przemiany natury społecznej i politycznej, które nastąpiły w Polsce po wojnie stworzyły nowe możliwości dla rozwoju samorządu terytorialnego.

Możliwości te dotychczas nie były wykorzystane, gdyż gospodarka poszczególnych samorządów w większości opierała się na zasadach dawnych, nie odpowiadających obecnej rzeczywistości.

Władze centralne — a głównie Rada Państwa oraz Min. Administracji Publicznej i Min. Ziemi Odkrytych — opracowały ostatnio nowe instrukcje pracy samorządów.

Obecnie na specjalnych konferencjach terenowych przedstawiciele Rady Państwa i poszczególnych ministerstw zapoznają miejscowych działaczy z wytycznymi i planem pracy przyszłego samorządu w Polsce Ludowej.

Wczoraj w Łodzi odbyła się pierwsza tego rodzaju konferencja w Polsce.

Z ramienia władz centralnych przybyli na nią szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP min. Mijał, Min. Admin. Publ. reprezentował wicedyrektor Depart. Samorządowego,

Bolesław Trzębski, Min. Ziemi Odkrytych — wiceamin. Józef Dubiel i naczelnik Wydz. Samorz. Zygmunt Strzemżalski, Radę Państwa — dyr. Depart. Organiz. — Adam Wandel oraz dyrektor Departamentu Finansów Samorządowego — Kazimierz Sobotko.

Przew. WRN Socha-Domagalski zajął obrady, po czym min. Mijał nakreślił plan zadań i pracy samorządu w Polsce Ludowej.

### ZASADNICZE ZMIANY

Zasadniczym zmianom ulegnie dotychczasowa polityka budżetowa samorządów. Celem bliższego uzgodnienia pracy samorządów z poczynaniami państwa oraz ewentualnego przyjęcia z pomocą finansową samorządów przez państwo przy opracowywaniu budżetu państwa będą rozpatrywane również budżety poszczególnych samorządów terytorialnych.

W związku z tym zostaje przesunięty termin przedkładania poszczególnych preliminarzy budżetowych. Wojewódzkie związki samorządowe oraz samorządy Warszawy i Łodzi mają obowiązek opracować i przedstawić do Rady Państwa swe preliminarze budżetowe wraz z opinią odnośnie zgłoszonych preliminarzy pod-

ległych im jednostek samorządowych najpóźniej do dnia 1 października.

Pośpiech ten jest niezbędny dlatego, by sęd. przystępując w październiku do debat nad budżetem państwa mógł się zapoznać z całokształtem prac, zamierzonych przez samorządy.

### REMONTY DOMÓW, SZKÓŁ, WODOCIĄGI

Główne zadanie samorządów w przyszłości, to troska o podniesienie warunków egzystencji i oświaty społeczeństwa. Prace samorządów w najbliższych latach będą szły w kierunku budowy i odbudowy, zniszczonych domów, rozbudowy szkół, sieci kanalizacyjno-wodociągowych, rzeźni i chłodni.

By samorządy mogły należycie te zadania wypełnić, będzie ograniczona ich działalność na polu gospodarstwa przemysłowo-handlowego.

Wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa pomocnicze będą prowadzone przez samorządy jedynie w tym wypadku, gdy zaspokajają one własne potrzeby samorządów (cegielnie, betoniarnie, wyrób materiałów na potrzeby budowlane gmin). Przedsiębiorstwa zaś handlowe lub przemysłowe, obciążone na zysk, będą przekazywane innym instytucjom, które są do tych celów specjalnie powołane.

### KRĘS MANIFESTACYJNYM SUBWENCJOM

Począwszy od przyszłego roku subwencje samorządów terytorialnych będą bardziej ograniczone, przy czym liczyć na nie będą mogły tylko te instytucje, które wyznaczają do pewnego stopnia samorząd w spełnianiu ściśle określonego celu (instytucje charytatywne — opieka nad dziećmi itd.).

### ŁÓDZKIE WOJEWÓDZTWO NA I MIEJSCU W POLSCE

Min. Mijał omawiając wielkie osiągnięcia kraju (zarówno na polu gospodarczym jak i kulturalno-oświatowym) zwrócił uwagę, że województwo łódzkie pod tym względem zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Polsce i że wydatna praca zarówno wojewódzkiego Związku Samorządowego jak i podległych mu samorządów terytorialnych zasługuje na szczególne wyróżnienie, a znajduje to również odzwierciedlenie w postaci przydzielanych województwu na rok 1949 dotacji. (jb)

### Rumunia uznała państwo Izraela

BUKARESZT, 12. 6. (PAP). Rumunia uznała de iure państwo Izrael oraz jego rząd tymczasowy.

# Francja dostrzega niebezpieczeństwo ze strony silnych Niemiec

(Dokończenie ze str. 1)

ny Pierre Cot, były minister lotnictwa. Nie możemy — stwierdził deputowany Cot — ratyfikować tych uchwał. Nasi alianci zachodni powinni nam zrozumieć, że należy czynić pewną różnicę między ofiarami i katami.

Jeżeli powiemy „tak” — będziemy mieli łatwiejsze stosunki z Wielką Brytanią i Ameryką w ciągu nadchodzących tygodni, ale nasze trudności wzrosną na dalszą metę. Jeżeli powiemy „tak” w stosunku do tych zaleceń, które stanowią jaskrawe zlekceważenie życzeń ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego, będziemy musieli mówić po tym zawsze „tak”.

Jeżeli powiemy „nie” — będzie to znaczyło, że całe zagadnienie odbudowy europejskiej może być rozpatrzone na szerszej i lepszej podstawie, nie zaś jako zwykły manewr w

ramach współzawodnictwa między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

Mowa deputowanego Coa była gorąco oklaskiwana z różnych stron Izby. Debata trwa.

Debata została odroczona do wtorku, przy czym obserwatorzy politycz-

ni uważają, że obrady przeciągną się prawdopodobnie do środy ponieważ wielu deputowanych ma zamiar przemawiać.

Wśród obserwatorów parlamentarnych panują większe niż dotychczas wątpliwości, czy rząd uzyska chociażby nieznaczna większość w głosowaniu nad przyjęciem zaleceń londyńskich.

# 2 uchwały Rady Ministrów

## Plan gospodarczy na r. 1949. — Program oszczędnościowy

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 12 bm., powzięła dwie doniosłe uchwały, dotyczące:

- 1) narodowego planu gospodarczego na rok 1949, oraz
- 2) programu państwowej akcji oszczędnościowej.

Pierwsza uchwała stanowi bardzo

ważny etap w dziedzinie planowania gospodarczego na rok 1949, ustala bowiem zakres inwestycji w poszczególnych działach, branżach i regionach gospodarczych, podaje dokładne wytyczne dla opracowania planów odcinkowych, ustala terminy opracowania narodowego planu gospodarczego oraz pogłębia planowanie i wiąże z planem państwowym w sposób ściślejszy niż dotąd gospodarkę samorządową, spółdzielczą, a także i prywatną.

Drużga uchwała dotyczy oszczędności wydatkowych oraz powiększenia dochodów w gospodarce uspołecznionej w rb.

Oszczędności te mogą do dyspozycji rządu i być zużyte na całkowite wykonanie, a nawet przekroczenie planu inwestycyjnego.

# Spustoszenie po ćwiczeniach lotnictwa USA

TOKIO, 12.6 (PAP). Jak donoszą, 11 statków rybackich przy brzegach Korei zostało zatopionych w czasie bombardowań ćwiczebnych, dokonanych przez lotnictwo amerykańskie wzdłuż południowego wybrzeża Korei. Prasa koreańska donosi, iż 69 osób zostało zabitych i 10 rannych w czasie tych manewrów.

W sprawie tej ma być przeprowadzone śledztwo.

# Nagle akty łaski dla sabotażystów niemieckich w Unii Południowo Afrykańskiej

LONDYN, 12. 6. (PAP). Z Pretorii donoszą, że nowy rząd nacjonalistyczny Południowej Afryki postanowił

wzł zwolnić niezwłocznie 5 więźniów politycznych, skazanych za zdradę i sabotaż.

Wśród więźniów, objętych tym nagłym aktem łaski, znajduje się Sydney Robey Liebrandt, który w roku 1947 został skazany na śmierć przez trybunał nadzwyczajny. Udwodniono mu bowiem, że w czasie wojny przybył niemiecką łodzią podwodną z Niemiec do Południowo Zachodniej Afryki. Następnie wyrok śmierci zamieniono mu na dożywotnie więzienie.

# Prognoza pogody

Na ogół pogodnie, lub dość pogodnie. W godzinach popołudniowych miejscami wzrost zachmurzenia ze skłonnością do lokalnych burz. Maksymalna temperatura dniem od plus 18 stopni na północnym wschodzie do plus 28 stopni na południu kraju. Słabe wiatry, przeważnie z kierunków północno-wschodnich.

# Fraszka

## Gadanie na wiatr

Wynikiem wielu jałowych zebrań jest wybór 3 sekcji, których żywot i praca często pozostają na papierze.

- Zebraли się i gadali 3 godziny w dusznej sali.
  - Wreszcie — (choć mieli obiekcje) — uchwaliли rzecz(?) nową: 3 sekcje: — finansowa, — organizacyjną, — i propagandową
- (cz)

W dniu 12 czerwca 1948 roku, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł

S. + P.

**WŁADYSŁAW PIETRZAK**

KIEROWNIK  
SKŁADNICY I KANIN CENTRALI KRAJOWYCH  
SUROWCÓW WĘGIENNICZYCH C. Z. P. Wł.,  
przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Piotrkowskiej 35 nastąpi w dniu 14 czerwca 1948 r., o godzinie 18, na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pozostałi w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, OJCIEC, SIOSTRA,  
SZWAGROWIE i RODZINA.

Po długich i ciężkich cierpieniach dnia 10 czerwca zmarł

S. + P.

**Inż. Jan Stulkowski**

B. DYREKTOR „KANALIZACJI i WODOCIĄGÓW m. ŁODZI

o czym zawiadamia pozostałi w głębokim smutku

(5472) RODZINA

# Pod znakiem budowy mieszkań

## i rozszerzenia sieci wodociągowo-kanalizacyjnej

### Plan inwestycyjny Łodzi na rok 1949

Miasto przystąpiło do opracowania planu inwestycyjnego na rok 1949. Odbyło się szereg konferencji pod przewodnictwem prezydenta miasta E. Stawińskiego, na których przedstawiciele poszczególnych Wydziałów i Przedsiębiorstw Miejskich uzasadniali potrzeby miasta w zakresie mieszkalnictwa, komunikacji, zdrowia i opieki, oświaty, kanalizacji i wodociągów, gazowni, ZOM itp.

Na podstawie informacji o charakterze konferencji, można przyjąć do wniosku, że plan inwestycyjny miasta na rok 1949 opracowuje się nie tylko pod znakiem odbudowy, ale i w dużej mierze rozbudowy.

#### SPRAWA MIESZKAŃ

Na plan pierwszy wysuwa się sprawa niecierpiąca zwłoki: — odbudowa mieszkań w nieruchomościach ponemieckich i opuszczonych, których około 10 tys. znajduje się w administracji Zarządu Miejskiego. Katastrofy budowlane, o których niejednokrotnie pisaliśmy w „Dzienniku Łódzkim”, mnożą się, a nadchodząca jesień i zima pogłębia jeszcze kryzys. Jest rzeczą konieczną ratowanie tych domów przed zniszczeniem. Leży to zarówno w interesie ludności, miasta i państwa.

Na cele remontu tych domów plan inwestycyjny w pierwszym swym projekcie przewiduje 200 milionów złotych, a na budownictwo mieszkaniowe ćwierć miliarda zł. W jakiej mierze kwoty te okazały się realne, przyszłość pokaże? W każdym razie nie zaspokoją one w połowie potrzeb, które narosły.

#### HIGIENA

Niemniej doniosłym zagadnieniem jest stan sanitarny miasta. Łódź cierpi na brak wody w wielu dzielnicach. Niedostateczna jest sieć wodociągów i kanalizacji, brak środków do oczyszczania miasta. Oto smutny obraz warunków, w jakich żyje blisko 600-tysięczna rzesza ludności. W wyniku obrad konferencyjnych, ustalono 400 milionów zł na kanalizację, 60 milionów na ZOM i 60 milionów na mniejsze inwestycje w dziale Zdrowia Publicznego. Razem wydatki te wyniosą 520 milionów zł.

#### KOMUNIKACJA I SZKOLNICTWO

Następną poważną sprawą, prozącą się już od dawna o uregulowanie, to komunikacja. Tabor tramwajowy jest w dużej mierze zużyty i zdezelowany. Brak autobusów, które łączyłyby peryferie, zamieszkałe przez ludność robotniczą, z zakładami pracy. Łódź posiada zaledwie 30 proc. ulic o twardej nawierzchni. Stan ich zabrukowania pozostawia wiele do życzenia. W roku 1949 na Inwestycje Miejskie Zakłady Komunikacyjne mają otrzymać kwotę zł. 300 milionów, a na naprawę ulic prelimituje się 200 milionów.

Wydział Oświaty na rozbudowę budynków szkolnych ma otrzymać 200 milionów zł.

#### GAZOWNIA

Gazownia Miejska wymaga „odmłodzenia” i dostosowania do potrzeb Wielkiej Łodzi, ma otrzymać na to kredyty w kwocie 200 milionów zł.

#### TEATR

Dalej program inwestycyjny przewiduje kwotę zł. milion na pierwszą fazę robót teatru łódzkiego oraz mniejsze kredyty na inwestycje w poszczególnych działach gospodarki samorządowej.

### Coraz bliżej 600 tysięcy

#### Ludność Łodzi stale wzrasta

Według danych Wydziału Statystycznego Zarządu Miejskiego w Łodzi ilość mieszkańców naszego miasta wynosiła w dniu 1 bm. 587,289 osób. W porównaniu z dniem 1 maja cyfra ta jest wyższa o 1342 osoby.

Ilość zanotowanych w ciągu maja urodzeń żywych wynosi 1313, ilość zgonów — 488, a więc przyrost naturalny wyraża się cyfrą 825. Przy przeliczeniu przyrostu naturalnego na stosunek roczny, na 1000 mieszkańców Łodzi przypada 28,35 urodzeń żywych i 9,79 zgonów.

Jak widzimy więc, Łódź ma coraz więcej mieszkańców. Szybкими krokami zbliżamy się do 600 tysięcy.

(O)

#### PIERWSZA REDAKCJA

Łącznie plan przewiduje wydatków inwestycyjnych na 2 miliardy 800 tysięcy zł. Ale jest to dopiero

pierwsza redakcja. Budżet ten przejdzie przez filtr Kolegium Zarządu Miejskiego, a poprzez komisję finansowo - budżetową znajdzie się na plenum Miejskiej Rady Narodowej.

## Reorganizacja czasów akademickich

### Studenci łódzcy wyjadą w góry i nad morze

Zasadnicze zmiany przeprowadzono ostatnio w organizacji akcji czasów akademickich. Nad prowadzeniem czasów czuwać będzie Federacja Polskich Organizacji Studentek. Organizacją zaś poszczególnych ośrodków zajmą się Bratnie Pomoce Studentów.

Wczasy dla łódzkiej młodzieży akademickiej organizuje Bratnia Pomoc Studentów U. Ł. i Bratnia Pomoc Politechniki Łódzkiej.

#### DOMY WYPOCZYNKOWE I BEZPIATNE OBOZY

W roku bieżącym przewiduje się 2 rodzaje wczasów; w domach wypoczynkowych oraz w obozach społeczno - wypoczynkowych. W domach wypoczynkowych począwszy od 15. VII, będą organizowane trzytygodniowe turnusy, przy czym każdy turnus wyjedzie z Łodzi po 450 studentów.

Pobyt w domu wypoczynkowym będzie kosztował 100 zł dziennie, przewidziane są jednak znaczne zniżki. Będą one udzielane w pierwszym rzędzie studentom, których stan zdrowia wymaga dłuższego odpoczynku. Udający się do domów wypoczynkowych i na obozy korzystają z 50 proc. zniżek kolejowych.

Poza wczasami w domach wypoczynkowych będą w tym roku organizowane tzw. obozy społeczno-wychowawcze. Pobyt w obozach będzie bezpłatny, uczestnicy obozów będą jednak zobowiązani do pracy społecznej, polegającej na udziale w akcji żniwnej, melioracyjnej itp. pracach na roli (maksymalnie 3 godziny dziennie).

Poza tym uczestnicy obozów społeczno - wypoczynkowych będą brać udział w akcji sanitarnej i kulturalno oświatowej, zorganizowanej wśród miejscowej ludności.

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym będą organizowane 2-tygodniowe turnusy obozów społeczno - wypoczynkowych, od 15 lipca do 4 sierpnia i od 6 do 26 sierpnia. Na każdy z tych turnusów zarezerwowano po 550 miejsc dla młodzieży łódzkiej.

#### DOKĄD POJADĄ STUDENCI ŁÓDZCY

Domy wypoczynkowe młodzieży łódzkiej będą się znajdować w Czarnawie Zdroju i w Karpaczu na Dolnym Śląsku oraz w Tupadłach i Międzyzdrojach nad morzem.

Szczególnie piękne miejscowości obrano na obozy społeczno - wypoczynkowe. I tak na przykład będzie organizowany obóz w Wędrzynie (pow. Sulęcin) zakwaterowany w blokach oficerskich nad jeziorem i w pobliżu lasów, stanowiących pierwszorzędne tereny łowieckie. Drugi obóz powstanie w Lubinie (pow. Świnoujście) w odległości 6 km od Międzyzdrojów. Obóz trzeci powstanie w Niemniej pięknie położonej miejscowości Milenka (pow. Koszalin).

#### ZGŁOSZENIA NA WYJAZD

Studenci pragnący wyjechać do któregoś z domów wypoczynkowych powinni się zgłosić do Bratniej Pomocy swej uczelni (najpóźniej do 18 czerwca) i złożyć na piśmie wniosek o przyjęcie oraz zaświadczenie lekarskie i ewentualnie podanie o

Czy pomienione czynniki zmniejszą, czy też podwyższą plan inwestycyjny miasta, zobaczymy to wkrótce, gdyż — jak wieści noszą — budżet Zarządu Miejskiego na rok 1949 do zatwierdzenia właściwych władz ma być oddany przed 1 października b. r.

zwolnienie z opłat za pobyt na wczasach.

Reflektanci na wyjazd do obozu społeczno - wypoczynkowego poza wyżej podanymi dokumentami powinni załączyć zaświadczenie organizacji młodzieżowej, Koła naukowego względnie innych stowarzyszeń akademickich, stwierdzających ich udział w pracy społecznej. (Jb)

#### Ulgowe bilety do teatru

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Łodzi zawiadania swych członków, że ulgowe bilety na sztukę „Oleto” do teatru Wojska Polskiego na dzień 18 czerwca b.r. oraz do teatru Powszechnego TUR na sztukę „Mistrz Piotr Pathelin” i „Grzegorz Dymala”, (na dzień 14. VI) są do nabycia w sekretariacie Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272-b.

#### Informacje dla przyszłych studentów

Biuro informacji dla kandydatów na Wyższe Uczelnie w Łodzi, zorganizowane przez SAKJD, mieści się w lokalu AZWIM „Zycie”, ul. Piotrkowska 48 i jest czynne codziennie w godz. 19-29, (telefon: 221-202).

## Chwilowy brak szyn

### poważnym kłopotem dyrekcji tramwajów łódzkich

Inwestycje Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Łodzi uzależnione są w dużej mierze od dostarczenia przez huty śląskie szyn tzw. żłobkowych, czyli jednych, jakie można umieścić na brukowanej ulicy. Szyn tych jak dotąd nie ma.

Zahamowanie dostawy szyn wpłynie również ujemnie na wykonywanie robót drogowych w Łodzi. Przebudowa nawierzchni ulic wiąże się bowiem ze zmianą szyn tramwajowych.

Wygodnym rozwiązaniem byłoby zastosowanie szyn „główkowych” (analogicznych do szyn kolejowych). Ułożenie takich szyn jest tańsze, nie wymaga bowiem obkładania kostką drzewną. Niestety, zastosowanie szyn

### List do Redakcji

## O inwestycje na przedmieściach

Panie Redaktorze! Mówi się o wielu sprawach dotyczących mas pracujących i robi się także wiele. Elektryfikuje się i radiofonizuje wsie, jednak często zapomina się o przedmieściach. Mam na myśli MARYSIN III — jedno z przedmieść Łodzi. Jest to osiedle, zamieszkałe przez masy pracujące, a pozabawione tak ważnych rzeczy w życiu codziennym robotnika, jak: światło, tramwaj i względnie dobra droga, których brak edzuwa się tu dotkliwie.

Przed wszystkim — światło. — W roku ubiegłym został przeciągnięty kabel podziemny ul. Warszawską do ul. Centralnej i na tym koniec. Dlaczego nie prowadzi się dalej pracy w tym kierunku, dlaczego nie stawia się słupów i nie przeciąga linii powietrznej, aby mieszkańcy mogli z niej skorzystać i zakładać instalacje elektryczne u siebie?

Druga sprawa — to projektowana linia tramwajowa ul. Warszawską. Co z tym jest, — pytamy — czy zamary utknęły na martwym punkcie?

No i ostatnia, niemniej ważna sprawa — to droga — ul. Warszawską. Wiosną, jesienią i zimą grzęźnie się w błocie.

Społeczeństwo tam mieszkające prosi bardzo o wymienione inwestycje i w granicach swoich możliwości pomoże do zrealizowania robót.

Mamy nadzieję, że tym razem sprawa ta znajdzie oddźwięk u właściwych czynników, które się tym bliżej zainteresują i odpowiednio zajmą powyższą sprawą.

AL. SEK  
mieszkaniec Marysina III

... GDY MATKA NIE ROZUMIE  
... GDY TYLKO ZPRZĘDZI  
... GDY KOCHA MĄDRZE

# Przyjaciółka

TYGODNIK

w Nr. 13 tygodnika dla kobiet

Nakład 550.000 egzemplarzy. Cena 10 zł. (K 895)

## Całokształt „działalności” Niemców w Polsce

### ujawni proces Buchlera, szefa rządu GG

Wywiad dla „Dziennika Łódzkiego” z przewodniczącym Najwyższego Trybunału Narodowego prez. A. Eimerem (Od specjalnego wystannika)



Prezes NTN Alfred Eimer

17 czerwca b. r. rozpocznie się w Krakowie proces Józefa Bühlera, szefa rządu GG.

Prezes Alfred Eimer, przewodniczący Najwyższego Trybunału Narodowego, przed którym stanie Bühler, udzielił wywiadu specjalnemu wysłannikowi „Dziennika Łódzkiego”, objaśniając aspekty tej najważniejszej wśród rozpraw przeciwko czołowym hitlerowcom w Polsce.

Pytanie: Dlaczego uważa się, że

nie przesie, że proces przeciwko Bühlerowi jest najważniejszym wśród wszystkich, które się dotychczas odbyły?

Odpowiedź: Poprzednie procesy pokazywały tylko pewne odcinki „działalności” hitlerowców. Nawet proces oświęcimski, mimo całej jego tworności wydarzeń, które rozprawa ujawniła, pokazał tylko jeden fragment niemieckiego panowania w Polsce, aczkolwiek makabryczny fragment. Proces Bühlera będzie pierwszym, który ujawni całokształt rządów niemieckich w Polsce od października 1939 r. do stycznia 1945 r.

Pytanie: W jakiej mierze własnie sprawa Bühlera daje tę możliwość?

Odpowiedź: Bühler był szefem rządu GG, którą Hitler w telegramie do Franka określił jako „Vorplatz des Reiches”, (dosłownie „przedpole Rzeszy”). Według koncepcji niemieckiej Frank był panującym, Bühler wykonującym t. zn. tym, który w praktyce bezpośrednio urzeczywistniał ideologiczne, prawne i administracyjne zasady hitlerizmu w stosunku do naszego kraju. Jednocześnie Bühler był zastępcą „panującego”, a w tej podwójnej funkcji premiera rządu i zastępcy panującego chyba idealnym wcieleniem hitlerowskiej władzy w Polsce.

Pytanie: Więc należy oczekiwać wielkiej ilości świadków i liczyć się z tym, że proces będzie bardzo trwał długo?

Odpowiedź: Przeprowadzenie rozprawy jest przewidziane w czasie od 17. 6. do 10. 7. 1948 r. Osobliwością procesu będzie, że nie oprze on się specjalnie na świadkach (będzie ich tylko 25 oprócz sześciu biegłych), lecz przede wszystkim na materiale dowodowym, pozostałym wionym przez Niemców. Jest to wielka ilość oryginalnych niemieckich aktów, korespondencji urzędowej, dokumentów itp. razem 140 tomów — oprócz pamiętników Franka. Będzie to więc proces dokumentarny, polegający głównie na naukowej analizie, a nie obfitujący w emocjonalne momenty i dramatyczne epizody, jakie zdarzały się np. w procesie oświęcimskim. Doprowadzi on, jak już powiedziałem, do ostatecznego ujęcia całokształtu okupacji niemieckiej w Polsce, da więc wyniki, na których polegać będą mogli historycy i socjologowie. Proces Bühlera przekaże historii oryginalne niemieckie materiały. Mały przykład: Niemcy byli już tak pewni siebie, że nie hamowali swojej manii fotografowania wszystkiego i wszędzie.

I tak jesteśmy w posiadaniu niemieckich taśm filmowych, które będą na sali sądowej wyświetlane,

„główkowych” wymaga stworzenia wydzielonego z jezdni ulicznej, niezabrukowanego torowiska, tak jak to zrobiono na szerszych ulicach warszawskich. Łódź na ten „luksus” mało gdzie może sobie pozwolić ze względu na wąskie ulice.

Istnieje projekt stworzenia takiego wydzielonego torowiska i zastosowania szyn „główkowych” na ul. Stalina przy Pl. Niepodległości oraz zbudowania w tej samej formie nowej linii tramwajowej na Stoki.

Miejmy nadzieję, że brak szyn jest tylko chwilowym kłopotem, który nie zaważy na realizacji tegorocznych planów inwestycyjnych M.Z.K. i Wydz. Komunikacji Zarządu Miejskiego. (o)

jako materiał dowodowy. Zdjęcia te ilustrują jednak tak makabryczne rzeczy, że nie sposób pokazać je publiczności.

Nasz wysłannik dowiadyuje się o technicznych detalach rozprawy, że odbędzie się ona w małej sali przy ul. Senackiej. Dostęp publiczności będzie z tego powodu ograniczony. Przewiduje się jednak zainstalowanie megafonów, które umożliwią publiczności śledzenie przebiegu procesu.

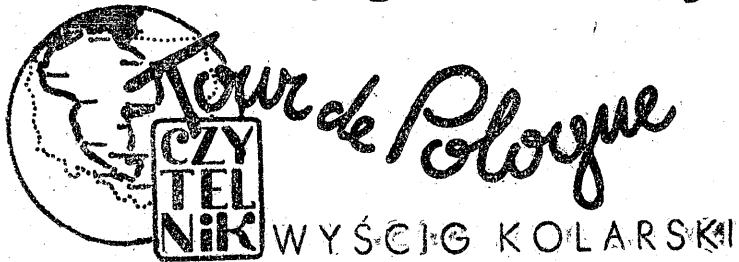
Skład sądu jest następujący: przewodniczący — prezes Alfred Eimer, sędzia dr Józef Zembaty, Henryk Cieśluk (Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi) i sędzia zapasowy Witold Kutzner.

Jakie znaczenie proces ma — w sensie ostatecznego sformułowania niemieckiej działalności w Polsce — wynika również z faktu, że wszystkie partie polityczne stawiają ławników, posłów, mianowicie: poseł Józef Łabuz (PPR), posłanka Władysława Jagiełło (PPS), poseł Bolesław Pietrzak (SL), poseł Stanisław Stefański (SD); zapasowi ławnicy: posłanka Felicja Marczkowa (PPR), poseł Aleksander Olchowicz (Str. Pracy). Obrońcami (z urzędu) Bühlera są: dr Stefan Kosiński i dr Karol Pecznik.

Leopold Beck

# Impreza - jakiej jeszcze nie było

## Wartość propagandowa Wyścigu Dookoła Polski



VII wyścig kolarski Dookoła Polski organizowany przez prasę „Czytelnik” i Polski Związek Kolarski zapowiada się lepiej niż spodziewaliśmy się. Na starcie staną zawodnicy z zagranicy i wszyscy najlepsi kolarze polscy.

Wyścig liczyć będzie około 2 tysiące kilometrów. W poszczególnych miastach Polski jak w Warszawie, Olsztynie, Gdyni, Słupsku, Szczecinie, Wrocławiu, Poznaniu, Bytomiu, Krakowie, Częstochowie i Łodzi, a i w tych mniejszych miastach, przez które przebiegać będzie trasa, a nawet i w tych przez które ona przebiegać nie będzie jak Bydgoszcz, Toruń czy Białystok z każdym dniem wzrasta zainteresowanie.

Sport polski, jeżeli nie zdobył jeszcze dostatecznego uznania na prowincji to właśnie przez organizację nie biegów na przełaj i wyścigu kolarskiego Dookoła Polski, zainteresowanie przybierze na sile i przejawia się w entuzjastycznych witanach za wodników przejeżdżających przez poszczególne osiedla.

Rozentuzjasmowane tłumy czekać będą na naszych kolarzy. Naszych to znaczy: Kapiaka, Kuderta, Napierały, Pietraszewskiego, Wandora, Siemińskiego, Grzelaka, Wrzesińskiego i kto wie może najmniej popularnych, którzy w czasie pierwszych etapów tego wyścigu wybijają się na czoło.

Liczymy tutaj na łodzianina Czyża, który ma wszelkie dane po temu, aby osiągnąć z etapu na etap coraz lepsze wyniki i jeżeli nie będzie go przesładować pech, tak jak w wyścigu „WPW”, to kto wie, czy Czyż nie odegra podobnej roli jak Grzelak w zeszłym roku.

Siedzieć więc będziemy walkę naszych kolarzy z zawodnikami zagranicznymi od machnięcia chorągiewką przez startera honorowego w Warszawie, którym będzie gen. Spychalski, aż do zatrzymania stoperów przez sędziów w dniu 4 lipca na mecie w Warszawie.

Ten VII wyścig kolarski Dookoła

Polski będzie impreza, która przyczyni się bez żadnych zastrzeżeń do spopularyzowania nie tylko sportu kolarskiego w Polsce, ale również sportu polskiego za granicą. Sam fakt brania udziału w tym wyścigu ekip zagranicznych na czele z kolarzami: Szwecji, Francji i Czechosłowacji zakresli szersze kręgi propagandowe i dowie się o nas cała Europa.

Nasuwa się ciekawe pytanie: Czy wyścigiem kolarskim interesuje się tylko młodzież męska?

Wiemy, że sport dotarł również do drugiej płci i jeżeli chodzi o takie sporty jak lekkoatletyka, tenis czy sporty wodne, względnie łuczniczość to Polska poszczyciła się nie tylko sukcesami na arenie międzynarodowej, ale również tytułami olimpijskimi i rekordami.

Wyścigiem tym powinni zainteresować się wszyscy, którym leży na sercu dobro sportu polskiego. Przecież entuzjastów sportu mamy sporo. Niech więc będzie jeszcze więcej. Nie liczymy na tysiące, a na miliony.

Sport kolarski jest wyjątkowo wdzięczny i widowiskowy. Sport kolarski tak jak lekkoatletyczny po doba się masom.

I jeszcze jedna ważna kwestia propagandowa.

Wyścigi kolarskie oglądamy przez ważne bezpłatnie. To jest ważne.

### Harcerskie mistrzostwa lekkoatletyczne

W niedzielę na stadionie miejskim w Żduńskiej Woli odbędzie się Mistrzostwa Łódzkiej Chorągwi Harcerzy w lekkoatletyce. Na starcie zawodów staną czołowi zawodnicy Okręgu Łódzkiego jak Sosnowski (Łask), Wdowczyk (Koluszki), Wójcik (Łódź), Różycki (Zgierz), Jarosz (Tomaszów) i wielu innych.

Zawody te będą równocześnie wewnętrznymi zawodami Wojewódzkiego H.K.S. Mistrzostwa odbędą się w dwóch grupach dla harcerzy do lat 16 i kadry instruktorskiej powyżej lat 16. Program Mistrzostw przewiduje: biegi na 60, 100, 200, 400 i 1500 metrów, skoki w dal i wwyż, rzuty oszczepem i dyskiem oraz pchnięcie kula, biegi sztafetowe 4x100 m, 4x200 m i 4x400 m.

Zbiórka zawodników łódzkich wyznaczona została na niedzielę o godz. 7 rano na dworcu Łódź-Kaliska.

Bo to właśnie jest ten bezpośredni kontakt ze sportem.

Jednak widzowie na trasie nie powinni kolarzom przeszkadzać w walce, nie wolno stwarzać chaosu i zalegać tłumnie miejsca na mecie.

Powinien być zachowany idealny porządek. Musi być ład na mecie. Trzeba umieć podporządkować się organizatorom, a wówczas rzeczy-

wiście wszyscy będą mogli obserwować wyścig.

Pod względem organizacyjnym wyścig ten wymaga specjalnej sprężystości. Nie sztuka jest odpowiednio zabezpieczyć się przed nawałną tłumem, ale znacznie przyjemniej będzie, gdy w poszczególnych miastach publiczność sama zda egzamin swego wyrobienia sportowego. Jarosław Nleciecki

### Zmiana trasy Wyścigu Dookoła Polski

Ze względu na przeprowadzane roboty ziemne przy układaniu nowej jezdni na ul. Rzgowskiej jak również z tego powodu, że na ulicy tej znajduje się szlaban kolejowy — postanowiono ostatnie kilometry etapu z Częstochowy do Łodzi wytyczyć na szlaku Rzgów — Ruda Pabianicka.

Z Rudy Pabianickiej kolarze wjadą ulicą Rudzką na autostradę Pabianicką i potem już jechać będą szerokim odcinkiem ul. Pabianickiej aż do Placu Leonarda, Piotrkowska w stronę Helenowa, gdzie mieścić się będzie meta wyścigu. Przypominamy, że zawodnicy w Łodzi będą 3 lipca. Natomiast 4 lipca o godz. 8 rano wystartują sprzed gmachu „Dz. Łódzk.” do Warszawy.

## Na prowincji, czy w dużym mieście rozwijają się lepiej talenty sportowe

Tyle się mówi często o talencie sportowym tego czy innego zawodnika jak np. o talencie Antkiewicza, Szymury, a ostatnio o Brzózce z Piotrkowa.

O tym ostatnim pisaliśmy już kilka razy. Ci, którzy chociaż raz w dzieli go na ringu, muszą obiektywnie stwierdzić, że ten młody chłopak ma w sobie coś z zawodnika wielkiej klasy.

Czy takie talenty zdarzają się często? Owszem — w państwach, które rozwijały problem wykształcenia sportowego mas.

W państwach skandy nawskich nikt już dzisiaj nie dyskutuje na temat umasowienia sportu. Ta sprawa jest tam już dawno rozwiązana. Nic dziwnego, że rok rocznie przybywają coraz to nowi młodzi sportowcy, którzy z każdym sezonem osiągają lepsze wyniki, zaczynają deptać po piętach starym mistrzom.

My jesteśmy jeszcze młodzi. I jeszcze szukamy dróg rozwiązania poważnego zagadnienia umasowienia sportu.

Zyjemy w okresie wprowadzania w życie nowych metod. Oczywiście, każda metoda odniesie skutek, jeżeli będzie realna i życiowa, a przede wszystkim jeśli będzie uwzględniała sport zawodniczy, bo bez pierwiastka emocjonalnego trzeba będzie znaćle dłużej czekać na pożądane skutki zaszczerpionej metody.

Wracajmy jednak do Brzózki. O-tóż bokser ten mieszka w Piotrkowie. Jest członkiem zasłużonego klubu prowincjonalnego „Concordia”.

Ma wielu opiekunów i w Piotrkowie, jak się to mówi nie brakuje mu

### Kto wygra rower?

Na oryginalny pomysł trafili organizatorzy poniedziałkowych wyścigów kolarskich w Helenowie. Klub Sportowy „Partyzant” organizując te zawody postanowił nagrodzić publiczność.

Wśród nabywców biletów wstępu rozlosowany zostanie na boisku rower turystyczny. Publiczność powinna więc aż do chwili ogłoszenia wyników losowania zachować bilet wstępu.

### Sędziowie Łodzi z sędziami Warszawy

Przed meczem międzynarodowym Łódź — Poznań w niedzielę o godz. 16 na boisku EKS odbędzie się przedmecz.

Sędziowie Łodzi spotkają się z kolegami swymi po fachu z Warszawy.

W drużynie Łodzi między innymi grać mają: Marciniaś, Kowalski, Stępień, Pogodziński, Szumak, Jasiński, Szeferling, Olejnik, Jańczyk, Trankowski, Kazimierczak, Spychalski, Naporski, Górecki, Woźniakowski.

Nie wiemy dlaczego nie wyznaczono p. Walczaka.

W drużynie sędziów warszawskich między innymi grać będą: Łazarewicz, Aleksandrowicz, Bergtal, Cichecki, Wypijewski, Czarnik, Nowakowski, Buśkiewicz i Gronowski.

Sędziować będzie p. Bira.

ptasiego mleka. Ale jest tu i druga strona medalu.

Brzózce brak rutyny i oglady ringowej. Brak mu większej ilości meczów i to meczów poważnych.

Takich zawodników jak Brzózka może być znacznie więcej w całej Polsce i niewątpliwie talenty sportowe u nas są, są one nawet w wagach ciężkich, ale będą rozwijały się zdala od silnych ośrodków sportowych, to po prostu zmarznąją się.

Jakie znaleźć rozwiązanie?

To jest właśnie bardzo poważny problem.

Może ktoś odpowie, że gdy zawodnik prowincjonalny zostanie skierowany z prowincji do dużego miasta, zgine w tłumie sportowców. O-tóż talenty nie giną. Talenty rozwijają się.

Jest tak na całym świecie i zapewne będzie u nas, że gdy zacznie wybić się na czoło, jakiś zawodnik w tej czy innej gałęzi sportu, zaczyna się nim opiekować dany związek państwowy.

W konkretnym cytowanym wypadku obowiązek spoczywa przede wszystkim na Polskim Związku Bokserskim. Cały temat trzeba przedyskutować i tak rozwiązać, aby sport Polski nie poniósł strat i żeby nasi przyszli olimpijczycy mieli gwarancję prowadzenia pracy w normalnych warunkach.

Oczywiście, sprawa ta wiąże się z kwestią trenerów, sportu amatorskiego, z aspiracjami klubów prowincjonalnych i z wielu innymi kwestiami.

Na zakończenie musimy sobie po wiedzieć otworzyć: jaki jest cel propagowania sportu zawodniczego? Osiągnięcie coraz lepszych wyników, organizowanie zawodów, propagowanie sportu wśród najszerszych mas i osiągnięcie zwycięstw na arenie międzynarodowej.

(jn)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

## PROFESOR WILCZUR (76)

— Więc to tak!... Tak, droga pani! A no zobaczmy.

Wziął kapelusz i szybko zbiegł ze schodów. W pobliżu nie było taksówki. Gdy ją wreszcie znalazł, ochłonął już o tyle, że zamiast do Frascati, kazał jechać do lecznicy. Nie spodziewano się go tu, a ponieważ nikogo z wyższego personelu nie było, przyłapał dwie pielęgniarki w swoim gabinecie, popijające kawę i zjadające ciastka w towarzystwie jakiegoś obcego pana. Miał w sobie tyle gniewu i chęci zemsty, że brutalnie powiedział:

— Jakim prawem pan tu wszedł? Kto pan jest? I co za libacje w moim gabinecie?

Zażenowany młodzieniec zerwał się na równe nogi i z przerażeniem spoglądał na swoje towarzyski, jakby od nich czekając ratunku. Te jednak milczały jak zakłete.

— Czy panie nie wiedzą — coraz ostrzejszym tonem prawie krzyczał Kolski — że to jest niedopuszczalne! Że w lecznicy czegoś podobnego nie będą tolerować. To jest wykroczenie przeciw dyscyplinie, które nie ujdzie paniom płazem! Lecznica nie jest miejscem na wyprawianie orgii. To nie jest knajpa. Jak żyje nie widziałem czegoś podobnego.

— My bardzo przepraszamy, panie doktorze — odezwała się jedna z pielęgniarek, z trudem opanowując drżenie głosu.

— Nie ma tu miejsca na żadne przeprosiny. Proszę opuścić mój gabinet. Natychmiast.

Wychodzili tak śpiesznie, że aż stłoczyli się w drzwiach. Kolski usiadł przy biurku i nacisnął dzwonek. Na progu stanął sanitariusz.

— Cóż to do diabła za porządek! — krzyknął Kolski. — Kto jest dzisiaj dyżurnym lekarzem?

— Pan doktor Przemianowski.

— Proszę do mnie poprosić pana doktora.

Po minucie Przemianowski wystraszony zjawił się w gabinecie Kolskiego. Wieść o przyłapaniu panny Budzyńskiej i Kolpikówny wraz z ich gościem przez doktora Kolskiego rozeszła się już snać, gdyż Przemianowski z miejsca sam zaczął się tłumaczyć:

— Doprawdy o niczym nie wiedziałem, panie dyrektorze...

Kolskiego, odkąd pełnił funkcje docenta Rancewicza, nazywano dyrektorem. Zazwyczaj sprawiało mu to przyjemność, choć oficjalnie nie miał tego tytułu. Teraz jednak powiedział surowo:

— Nie jestem żadnym dyrektorem. Powinien pan o tym wiedzieć, panie kolego. Ale niestety, pan tak mało interesuje się tym, co się w lecznicy dzieje, że podczas pańskich dyżurów możliwy jest podobny skandal, by w moim gabinecie pielęgniarki urządzały sobie libacje z jakimiś bubkami sprowadzonymi z miasta. Uprzedzam pana, że będą musiały o tym zawiadomić pana profesora Dobranieckiego po jego powrocie do Warszawy.

— Byłem właśnie na drugim piętrze przy krwotoku — zaczął młody lekarz.

Kolski przerwał mu ruchem ręki.

— Przecież nie proszę pana o wyjaśnienie. Jutro pan będzie łaskaw wpisać ten wypadek do kart personalnych obu pielęgniarek, z zaznaczeniem, że zdarzyło się to podczas pańskiego dyżuru.

Gdy Przemianowski wyszedł Kolski zaczął nerwowo chodzić po pokoju. Za każdym razem, gdy mijał biurko machinalnie sięgał po małe kruche ciasteczko i ani się spostrzegł jak zjadł wszystkie. — Stwierdzenie własnego roztargnienia rozchmurzyło go nieco i udobruchało. Spotkawszy podczas wieczornej inspekcji pannę Budzyńską powiedział jej:

— Niech pani poradzi swojej koleżance, by na przyszłość podobnych rzeczy nie robiła. Tym razem

nie wyciągnę z waszego postępowania żadnych konsekwencji.

Również przy sposobności i Przemianowskiemu dał do zrozumienia, że cały incydent puszcza w niepamięć. Pomimo to wyszedł z lecznicy przygnębiony i pozerany zazdrością. Po drodze nie wiadomo skąd przyszło mu do głowy, że u Niny, gdy do niej telefonował, był właśnie ów rotmistrz Korsak. Wprost gotów był ręczyć za to, chociaż wiedział dobrze, że rotmistrz przebywa obecnie na manewrach gdzieś w Małopolsce Wschodniej. Gdy tylko znalazł się w swoim mieszkaniu, postanowił jednak zdobyć pewność. W tym celu zadzwonił do mieszkania rotmistrza. W aparacie rozległy się uspokajające przeciągłe dźwięki. Nikt słuchawki nie podnosił. Było już po dwunastej i w mieszkaniu rotmistrza nie było nikogo. Już chciał odłożyć swoją, gdy usłyszał zaspane i rozgniewane:

— Halo?

— Czy mogę mówić z panem rotmistrzem? — zapytał zmieniając głos.

— Jestem u licha, ale czy nie mógłby pan wybrać odpowiedniejszej pory!

Kolski bez słowa położył słuchawkę i zaczął myśleć gorączkowo. Jak postąpić? Jak zareagować na niewątpliwą zdradę Niny?... Nie miał wprawdzie w ręku niezbitych dowodów, ale wystarczyło mu samo przeświadczenie. W pierwszej chwili chciał napisać do Niny długi, szydery list, list obraźliwy i obrażający. Przychodziły mu na myśl jadowite epitet, zjadliwe porównania, ironiczne aluzje. Taki list byłby wspaniałą zemstą.

Czy jednak kobieta typu Niny, kobieta tchórzliwie, podstępnie zdradzająca kochanka, z którym przecież mogła uczciwie po prostu zerwać, zasługi na jakąś zemstę? O, bo co do jej moralnej wartości nie mógł już mieć najmniejszych złudzeń. — Wszystko zdawało się jasne. Nina przeznaczyła mu rolę jedynie czasowego zastępcy na czas nieobecności rotmistrza Korsaka.

d. c. n.

# Przed 50-latami odkryto rad

## Dlaczego w Łodzi go nie ma?

Dziś przypada 50 rocznica wynalezienia radu. To wielkie odkrycie dokonane przez sławnych uczonych małż. Curie, nagrodzonych za wynalazek ten nagrodą Nobla, przysporzyło nie mało sławy polskiej nauce i wykorzystane zostało praktycznie dla leczenia najgroźniejszej z trapiących ludzkość chorób, zwaną rakiem.

### ŁÓDŹ BYŁA PIERWSZA.

Należy przypomnieć, że Łódź była jednym z pierwszych miast w Polsce, które, doceniając znaczenie tego wynalazku, postarało się o sprowadzenie radu i od wielu lat istniały w Łodzi placówki leczące radem. Już bowiem przed pierwszą wojną światową zakupuje Łódzkie Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności pewną ilość radu z przeznaczeniem wykorzystania go do leczenia raka. Niestety warunki wojenne nie pozwoliły na należyte zastosowanie tego bezcennego środka, w obawie przed zagrabieniem go przez okupanta, i dopiero po wojnie w 1924 r., rad wypożyczony Zarządowi Miejskiemu, znajduje pierwsze swoje zastosowanie w szpitalu miejskim św. Józefa, początkowo tylko dla leczenia raka narządów kobiecych.

Wkrótce jednak powstaje przy Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego specjalna Sekcja do Walki z Rakiem. Niebawem też z inicjatywy grona wybitnych społeczników i lekarzy tworzy się Łódzkie Towarzystwo Zwalczenia Raka. Stawia ono sobie za cel zorganizowanie należytego i opartego na nowoczesnych zasadach leczenia tej choroby. Dzięki niestrudzonej i pełnej poświęcenia pracy tego szczonego, ale niezamordowanego zespołu ludzi dobrej woli, powstaje wkrótce w Łodzi Instytut Radowy, który z zebranych ofiar i datków zakupuje większą ilość radu. Widząc owocną pracę Towarzystwa, Chrześcijańskie T-wo Dobroczynności ofiarowuje mu swój rad. Od tej pory Łódź staje się jednym z przodujących w Polsce ośrodków leczenia raka radem i roentgenem.

Ufundowanie w Warszawie olbrzymim nakładem kosztów Instytutu Radowego im. Curie - Skłodowskiej i poparcie tej instytucji przez naszą znakomitą rodaczkę, w postaci całego grama radu, wyrwa Łódź do pierwszeństwa w dziedzinie leczenia raka.

### UTRACONY RAD.

Nie mniej Łódzkie Towarzystwo Zwalczenia Raka i jego Instytut Radowy stale powiększa swoje zasoby radu i unowocześnia urządzenia wyrabiając corocznie tysiące chorych na raka ze szponów nieuniknionej śmierci.

Dorobek naukowy i dobre wyniki leczenia Łódzkiego Instytutu Radowego, stają się przedmiotem zainteresowania na zjazdach lekarskich. W r. 1927 na zjeździe chirurgów w Krakowie ogłasza ordynator Instytutu dr. Kalisz tezy nowoczesnego

zwalczenia raka. W r. 1936 odbywa się w Łodzi Ogólnopolski Zjazd Przeciwrakowy, w którym biorą udział wszyscy najwybitniejsi działacze i naukowcy w tej dziedzinie. Wysoce pożyteczna praca Towarzystwa Zwalczenia Raka, które w międzyczasie pod niestrudżonym kierownictwem ś.p. dr. Józefa Marzyńskiego doczekało się utworzenia oddziału szpitalnego dla rakowatych i rozszerzyło szeroką opiekę nad chorymi na

raka w domach prywatnych, — została przerwana i do podstaw zniszczona przez okres wojenny. Najeżdżca, niszcząc wszystko co polskie, nie omieszcza i tutaj całkowicie zagarnąć majątek i dorobek Towarzystwa. Bezczenny rad z takim trudem i mozolem zdobyty został zrabowany i do dzisiejszego dnia mimo wielkich wysiłków restytuowanego Towarzystwa nie może doczekać się rewindykacji.

## „Czytelnik“ zbliża Polskę do szerokiego świata

Centrala zagraniczna Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“, jako główny eksporter wyrobów przemysłu rekodzielniczego i artystycznego oraz druków i książek wszystkich wydawnictw w Polsce, wzięła już w udział w czterech międzynarodowych targach i wystawach — w Brukseli, Paryżu, Pradze Czeskiej i Zagrzebiu.

### W Brukseli

gdzie wśród 11 państw, biorących udział w targach, pawilon polski był największy i najbardziej pomysłowo urządzone — obok stoisk przemysłu węglowego, chemicznego, maszynowego, drzewnego, spożywczego i włókienniczego — „Czytelnik“ miał również własne stoisko, prezentujące wyroby przemysłu artystycznego w postaci pięknie urządzonego wnętrza pokoju.

Dzięki udziałowi naszemu w tej wystawie dokonaliśmy szeregu po-

ważnych transakcji handlowych z różnymi krajami Europy Zachodniej.

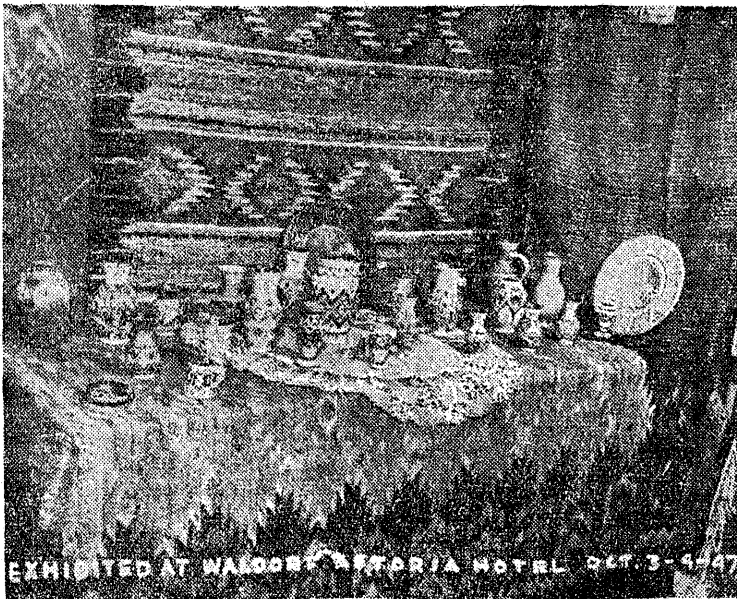
### Na międzynarodowych Targach w Paryżu

W dużej hali polskiego pawillonu wśród 11 stoisk przemysłu, wystawiającego swój dorobek produkcyjny, „Czytelnik“ jako jedyna spółdzielnia — reprezentował dorobek kultury polskiej.

Stoisko to spotkało się z dużym zainteresowaniem zwiedzających, co niewątpliwie przyczyniło się do nawiązania kontaktu handlowego z Francją.

### W Pradze Czeskiej

na podstawie Rolniczej pięciu państw słowiańskich na której pawillon polski zorganizowało Ministerstwo Rolnictwa — „Czytelnik“ wystawił również własne stoisko przemysłu artystycznego.



Polskie wyroby ceramiczne wystawione na Międzynarodowych Targach.

Powołane do życia ponownie Towarzystwo Zwalczenia Raka boryka się z trudnościami nie mogąc odzyskać radu i utraconych narzędzi leczniczych.

### CHORZY CZEKAJĄ.

Mimo, że Polska otrzymała z darów zagranicznych znacznie większą ilość radu, aniżeli mieliśmy przed wojną, robotnicza Łódź nie ma należytego przydziału radu.

Stanisław Chruszczewski  
em. Nacz. Wydz. Zdrowia  
Zarządu m. Łodzi.

## Instytut Upowszechnienia Sztuki powstanie w Warszawie

Min. Kultury i Sztuki powołało do życia w Warszawie Instytut Upowszechnienia Sztuki.

Nowa ta placówka, będąca do pewnego stopnia odpowiednikiem dawnego Instytutu Propagandy Sztuki (IPS) ma na celu udostępnienie sztuk plastycznych drogą organizacji wystaw, odczytów o charakterze dydaktycznym. Nowopowstały Instytut ma też za zadanie naukowe opracowywanie i miedod upowszechnienia sztuki wśród najszerzych mas.

Instytut działać będzie w ścisłym porozumieniu ze Zw. Pol. Artystów Plastyków.

Na najbliższym planie prac Instytutu znajduje się organizacja cyklu wystaw dydaktycznych, które zaprojektują poszczególne wyższe szkoły sztuk plastycznych.

Na czele Instytutu Upowszechnienia Sztuki stoi Maciej Masłowski, profesor Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Warszawie.

## „Biblioteka obiegowa“

Instytut Kulturalno - Oświatowy przy „Czytelniku“ przeprowadza na terenie Warszawy ciekawy eksperyment w zakresie upowszechnienia czytelnictwa, organizując Tygodniową Bibliotekę Obiegową.

Koncepcja Biblioteki Obiegowej polega na tym, iż mieszkańcy jednego lub kilku sąsiadujących domów otrzymują katalog 20 książek z krótkimi recenzjami o każdej z nich. Za opłatą 20 zł. tygodniowo odbiorca otrzymuje o oznaczonej go godzinie wybraną książkę do domu na przeciąg tygodnia, po czym następuje wymiana książek.

Po upływie 20 tygodni, gdy wszystkie książki zostaną przez wszystkich przeczytane, organizuje się losowanie, w którym książki te zostają rozdzielone pomiędzy czytelników.

## Zapisy studentów-farmaceutów

Sekretariat Wydziału Farmaceutycznego (ul. Narutowicza 65, pok. 6) podaje do wiadomości kandydatów na I rok Wydz. Farmaceutycznego U.L., że przyjmowanie podań rozpocznie się dn. 15 sierpnia i trwać będzie do dn. 28 sierpnia 1948 r. w godz. od 9 do 12.

Do podania załączyć należy:  
1. Blankiet podaniowy z życiorysem, 2. 2 karty indywidualne, 3. Świadectwo dojrzałości w oryginale, 4. W razie braku stopnia z łaciny, zaświadczenie co najmniej z 4 kl. gimn., 5. Świadectwo urodzenia, 6. 3 fotografie (podpisane), 7. Zaświadczenie z badania lekarskiego (PLMA (Moniuszki) 7).  
Egzaminy pisemne odbędą się grupowo w dniach 6 i 8 września br. z biologii i z matematyki (w zakresie liceum mat.-przyr.).  
Egzamin ustny Polski Współczesnej rozpocznie się 16. 9. 48 aż do wyczerpania liczby kandydatów.  
(Stb)

Wyroby nasze nie ustępowały produkcji wszystkich biorących udział w wystawie bratnich narodów.

### W Zagrzebiu

Centrala Zagraniczna „Czytelnika“ wzięła na siebie organizację całej wystawy polskiej.

Polska pokazała wyroby przemysłu węglowego, hutniczego, papierniczego i chemicznego. Osobne stoisko wystawiła Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza i „Czytelnik“, który reprezentował przemysł rekodzielniczy, artystyczny i wszystkie wydawnictwa polskie.

Niezależnie od tych wystaw, w ramach międzynarodowych imprez handlowych, „Czytelnik“ przez swoją Centralę Zagraniczną utrzymuje przedstawicielstwa, względnie wspólnie z istniejącymi przedstawicielstwami handlowymi na całym świecie m. innymi w Europie — ze Związkiem Radzieckim, z Szwajcarią, Belgią Niemcami, z księgarnią w Berlinie, Jugosławia, Czechami, Włochami, Francją i Austrią, z własną księgarnią w Wiedniu, ponadto ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Szwecją i Palestyną, jak również w mniejszych nieco zakresach, z Kanadą, Brazylią, Argentyną i południowo-wschodnią Afryką.

Na terenie tych krajów „Czytelnik“ kosztem własnych wkładów finansowych demonstruje dorobek kultury polskiej i w miarę zainteresowania eksportuje do nich wyroby przemysłu rekodzielniczego i artystycznego jako jedyny eksporter produktów tych gałęzi polskiego przemysłu.

## Skarb numizmatyczny w Muzeum Narodowym w Warszawie

### Ofiarodawca otrzymał Złoty Krzyż Zasługi

W Muzeum Narodowym w Warszawie odbyła się uroczystość dekorowania Złotym Krzyżem Zasługi p. Bogumiła Kantora z Łodzi.

Dekoracji dokonał osobiście min. kultury i sztuki Stefan Dybowski. Akt dekoracji połączony był z przejęciem przez min. Dybowskiego na rzecz Muzeum Narodowego w Warszawie cennego zbioru monet, złożonego dla Muzeum Narodowego w Warszawie przez p. Kantora, który już niejednokrotnie dał dowody swej ofiarności na cele społeczne.

Dar składa się z 1.014 monet srebrnych polskich i obcych. Wśród

monet polskich znaczną ilość stanowią wyjątkowo rzadkie talarówki z XVIII wieku, (10-cio talarówka o średnicy ok. 10 cm. waży przeszło ćwierć kg srebra). Poza tym w skład zbioru wchodzi — próbnie i okolicznościowe talary, podwójnej grubości, bite w nielicznych egzemplarzach (74 sztuki). Godne są również uwagi klipy — talary kwadratowe (21 sztuk).

Całość zbioru, którego waga wynosi 33 kg., pochodzi z I-jej połowy XVII wieku.

Wartość materialna zbioru wynosi dziś ok. 8 milionów złotych.

## Zjazd Polskiego Towarzystwa Filologicznego

### Przedstawiciele świata naukowego w Łodzi

Wybranie Łodzi jako miejsca rocznego Walnego Zebrania Polskiego Towarzystwa Filologicznego nie jest rzeczą przypadkową. Tego rodzaju Zjazd Świata Naukowego z całej Polski odbywa się w naszym mieście po raz pierwszy. Świadczy on, że działalność naukowa, żywotność i prężność młodego Uniwersytetu Łódzkiego jest duża. Nie jest rzeczą przypadkową, że w dniach 13 i 14 brn. profesorowie wszystkich uniwersytetów polskich głosić będą właśnie tu w stolicy robotnika polskiego, te hasła i myśli geniuszów starożytności, jakie zawsze nierozdzielnie związane są z zagadnieniami kształtowania się bytu każdego człowieka w każdej epoce.

A przecież zagadnienie kształtowania się i wychowania nowego, młodego pokolenia polskiego, jest dla Państwa równie ważne, jak zagadnienie odbudowy przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin życia państwowego. Jeżeli polski świat filologiczny wybrał na miejsce swego

zjazdu Łódź, to niewątpliwie między innymi i dlatego, że filologowie polscy stoją na stanowisku brania czynnego udziału w wychowaniu młodzieży.

Niech wiedza, która doniedawna należała tylko do inteligencji, stanie się wiedzą, powszechną, wiedzą ogółu. Niech myśli naszych wielkich przodków kulturalnych nie będą tajemnicą garstki wybranych, ale staną się własnością całego społeczeństwa.

Wydobycie i pokazanie społeczeństwu tajemnicy zdecydowanego i bohaterstwa oporu garstki Ateńczyków przed najazdem perskim, tajemnicy niesłychanego ich entuzjazmu w budowaniu wielkiego demokratycznego państwa, tajemnicy tych wszystkich chwil starożytności, w których rodziły się myśli i wola sprawiedliwości, ładu i pokoju na świecie, oto: jeden z wielu środków, jakimi polscy filologowie chcą wychować nowe pokolenie.

## „WILCZYCA MORSKA“

### (Od specjalnego wysłannika)

Statek „Julia“ należący do T-wa Żegluga „Gryfu“ kursuje na linii Szczecin — Świnoujście. Jest to niewielki stateczek wycieczkowy, przyjemnie urządzone, czysty i ładny. Po wojennej służbie u Niemców statek został odremontowany i w kwietniu br. spuszczonej na wodę.

Pasażerowie są niezwykle zdumieni, gdy przybijając do brzegu „Julie“, cumuje — młoda dziewczyna.

17-letnia Danuta Kobylińska jest pierwszą w Polsce marynarzem. Pochodzi z Warszawy. Kiedy przeniosła się do Szczecina, oczarowało ją morze.

— Kocham nasz Bałtyk — mówi p. Danuta. — W harcerstwie ukończyłam kurs żeglarski i otrzymałam stopień żeglarski morskiego. Za wszelką cenę chcę pozostać na morzu, lecz mam wiele trudności. Kobiet w marynarce u nas jeszcze nie było, więc „wilki morskie“ odnoszą się do mnie nieufnie. Ja jednak uparłam się i chcę pracą swoją przekonać, że i kobieta może być dobrym marynarzem — i 17-letnia, ogorzała od wiatrów morskich, dziewczyna w granatowym kombinezonie z energią zabiera się do pracy.

— Przepraszam bardzo, że zabieram pani czas, ale chciałabym poznać pani plany na przyszłość — zwracam się do pierwszej naszej „wilczycy morskiej“.

— Przyszłość! Cóż mogę powiedzieć? — Marzeniem moim jest dostać się do szkoły morskiej. Na razie jednak nie z tego — kobiet nie przyjmują...

\* \* \*

Tak się złożyło, że po paru minutach rozmawiałam z przedstawicielem „Gryfu“. Oto czego dowiedziałam się od niego. Danuta Kobylińska, ażeby pracować jako marynarz, musi opłacać za każdy przejazd takse pasażerską.

Fakt ten przedstawiciel „Gryfu“ motywował tym, że nie można zatrudniać osób nie należących do Zw. Zawodowego. A jeśli ktoś nie jest pracownikiem, musi płacić za wejście na statek.

Czas nie pozwalał mi na bliższe badanie tej sprawy. Wydaje mi się ona dziwną. Bo jakże to? Z jednej strony „Gryf“ korzysta z pracy p. Kobylińskiej, a z drugiej — każe jeszcze sobie za to płacić. Czy nie dziwne?

### BĘDZIEMY PLYWAĆ Z GDYNI DO SZCZECINA

Od 1 lipca rb. Towarzystwo Żegluga „Gryf“ uruchamia stałą linię turystyczną Gdynia — Szczecin. Na niej kursować będzie statek „Beniowski“. Będzie on mógł zabierać do 100 pasażerów. Rejs z Gdyni do Szczecina z zatrzymaniem się w Świnoujściu trwa 18 godzin.

Koszt przejazdu nie został jeszcze ustalony. Przymuszczańnie wynosi ok. 1.500 zł. Prawdopodobnie przewidziane zostaną specjalnie zniżkowe bilety na przejazd w obie strony.

### „FLADRY“

Powrót do normalnych warunków znać na każdym kroku. Jeszcze w ub. roku w uzdrowiskach raziły nas naczynia i spręży z niemieckimi napisami. Dziś z największą przyjemnością patrzymy na popielniczki w uzdrowiskach Pomorza Zachodniego naszego wyrobu w kształcie fladry z napisem polskim — „Uzdrowisko Międzyzdroje“ — „Uzdrowisko Mieleno“ i inne.

Mała rzecz — a jednak warto o tym wspomnieć.

Irena Beck



# CENTRALA TEKSTYLNA

## BIURO HANDLU DETALICZNEGO

zawiadamia, że w dniu 15 czerwca 1948 r. zostanie otwarty

**SKLEP DETALICZNY Nr 2 W ŁODZI,**  
przy ul. Piotrkowskiej Nr 228.

Sklep zaopatrzone będzie w bogaty asortyment wszelkiego rodzaju materiałów wełnianych i dodatki w krawieckie.

### Dyrekcja Przemysłu Włókien Sztucznych

zaangażuje:

#### technika budowlanego

Podanie wraz z życiorysem i odpisaną świadectw należy składać w Wydziale Personalnym Dyrekcji Łódź, ul. Piotrkowska 203/205.

(K 910)

**OGRODEK „GOSPODA KUPIECKA“ PIOTRKOWSKA 40.**  
Codziennie DANCING od godziny 18.30.  
WYSTĘPY ARTYSTÓW.  
Doskonała kuchnia, zimne i gorące napoje.  
Ogródek czynny cały dzień.  
(5654 p)

### PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w BOGATYNI

pow. ZGORZELEC D./ŚL.

ogłaszają PRZETARG na:

- PRZEPROWADZENIE INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ na czterech halach produkcyjnych łącznie z dostawą materiału.
- REMONT SZESCIU KOTŁÓW PAROWYCH.
- DOSTAWĘ RUR KOTŁOWYCH w/g niżej podanego zestawienia.

ILOŚĆ RUR		Średnica		Długość
plamie- nicowych	kotwico- wych	zewnątrz.	wewnętrz.	
84	—	95 mm	88 mm	5610 mm
—	16	95	88	5610
168	—	95	88	5510
—	32	95	86	5510
80	—	95	88	5010
—	20	95	86	5010
44	—	95	88	5090
—	14	95	86	5090

Oferta w bezfirmowych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na przeprowadzenie instalacji elektrycznej z dostawą materiału” — „Oferta na remont kotłów parowych” — „Oferta na dostawę rur kotłowych” należy składać w Wydziale Technicznym P.Z.P.B. — Bogatynia D./Śl. do dnia 5. 7. 1948 r.

Komisyjne otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 5. 7. 1948 r. o godzinie 12.

Blizszych informacji oraz ślepe kosztorysy można otrzymać pod wyżej wskazanym adresem każdego dnia od godz. 8—14.

Dyrekcja P.Z.P.B. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

(K 894)

### PRZETARG

Zarząd Polskiej YMCA w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na urządzenie KANALIZACJI i WODOCIĄGU zimnej i ciepłej wody w III cz. gmachu YMCA przy ul. Moniuszki 4a.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w zapieczętowanej kopercie w Sekretariacie YMCA przy ul. Moniuszki 4a do dnia 23 czerwca 1948 r. do godz. 12 w południe.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy za opłatą zł. 500.— otrzymać można w Dyrekcji YMCA w godz. od 9 do 12.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 23. VI. 1948 r. o godzinie 12.

Wadium przetargowe w wysokości 3% od cen kosztorysu względnie gwarancję bankową należy składać do Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Łodzi, ul. Andrzeja 3, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Polskiej YMCA zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

(K 902)

### TEATR „SYRENA“

### TEAUGUTTA 1

OSTATNIE DNI!!!

OSTATNIE DNI!!!

DZIS 2 przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30 komedii G. DRE-  
GELY w opracowaniu i z piosenkami J. JURANDOTA p. t.:

## „Dobrze skrojony frak“

z gościnnym występem IRENY HORECKIEJ  
i KAZIMIERZA SZUBERTA na czele zespołu „SYRENY”.

Kasa czynna cały dzień. Telefon 272-70.

### TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego Nr 34

DZIS o godzinie 19,15 DZIS o godzinie 19,15

farsa Noela Cowarda

## „SEANS“

Kasa czynna od godz. 12. Telefon 123-02.

(K 904)

### TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Piotrkowska 243. — Telefon 107-25

DZIS i CODZIENNIE o godzinie 19.15

## „ROSE-MARIE“

ROMANTYCZNA OPERETKA w 7 obrazach Otto Herbacha

Udział bierze 60 osób. CHÓR — BALET — ORKIESTRA

Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków

ul. Piotrkowska 102, a od godziny 17 w kasie teatru.

W niedzielę kasa teatru czynna od godziny 11. (K 826)

## UWAGA!

SUCHE PRANIE GARDEROBY SYSTEMEM „TRI“

Związek Spółdzielni Wytwórczych i Pracy,

Oddział Główny w Łodzi wznowił działalność

PRALNI CHEMICZNEJ i FARBARNI

## d. f-my Keilich i Golda

w ŁODZI, ul. WÓLCZAŃSKA 257 tel. 190-81,

Pralnia przyjmuje wszelką garderobę do prania

i chemicznego czyszczenia oraz pranie i farbowanie

luźnej wełny. (K 901)

### CENTRALA ZBYTU PORCELANY

FAJANSU i WYROBÓW SZKLANYCH w ŁODZI

ul. PRÓCHNIKA Nr 5

Zatrudni natychmiast:

1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO

na stanowisko kierownika Wydziału Inwesty-

cyjnego

6 EKONOMISTÓW DO DZIAŁU ANALIZY

RYNKU

5 SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH

bilansistów z długoletnią praktyką

4 SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH BILAN-

SISTÓW-REWIDENTÓW na stanowiska in-

spektorów

6 PRACOWNIKÓW Z PRAKTYKĄ BIUROWO-

HANDLOWĄ

3 MASZYNISTKI-KORESPONDENTKI

3 PRACOWNIKÓW Z DŁUGOLETNIA PRAK-

TYKĄ ADMINISTRACYJNĄ na stanowiska

referentów do Wydz. Admin.

1 SZOFERA.

Wynagrodzenie do omówienia.

Zgłoszenia osobiste z życiorysami i podaniami,

przyjmuje Wydział Personalny Centrali w godzinach

10—12. (K 920)

### FABRYKA WŁOKNIENICZA NA DOLNYM ŚLĄSKU

koło JELENIEJ GÓRY

miejsce klimatyczne, specjalnie dla chorych na

pluća, zatrudni natychmiast:

1 MAJSTRA na ZGRZEBLARNI,

1 MAJSTRA na TKALNI,

1 MAJSTRA na WYKONCZALNI,

1 MAJSTRA ŚLUSARSKIEGO oraz

1 KIEROWNIKA PRODUKCJI ze znajomością

manipulacji.

Warunki dobre, mieszkanie zapewnione.

Oferty wraz z życiorysem i świadectwami pracy

kierować — Państwowa Fabryka Eficów Technicznych

nr 1 w Kowarach pow. Jelenia Góra. (K 764)

### LETNI TEATR „OSA“ ZACHODNIA 43 Tel. 140-09

CODZIENNIE o godz. 19.45 — Wesoły rewiomontaż p. t.:

## »W ogrodzie przy pogodzie«

i groteska muzyczna p. t. „DWIE WALIZKI“

pióra A. ANTONIEWICZA z muzyką Z. WIEHLERA

UDZIAŁ BIORĄ:

B. Halmirska — M. Lukjańska — St. Piasecka — J. Darshi

M. Dąbrowski — J. Kalinowski — Z. Łuczak — H. Szwajer.

Przy pianinach: Z. Wiehler i W. Synder.

Reżyseria zespołowa. Dekoracje: St. Frasiak.

Przedprzedaż w kasie letniego teatru od godz. 10—13 i od 16.

UWAGA: Przedstawienia odbywają się bez względu na pogodę.

(K 914)

## Przędę białą i kolorową

Włóczkę barwioną, różne kolory poleca firma:

„KRAJOWE RUNO“

ŁÓDŹ, ul. KRASZEWSKIEGO 14.

(K 881)

### OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWE GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWE

w OLSZYNIE

Pow. Luban. Dolny Śląsk.

Kształci zawodowo drzewiarzy do przemysłu drzewnego,

zapewniając stanowiska w fabrykach państwowych.

Czas trwania nauki 3 lata:

Świadectwo uprawnia do wstąpienia do Liceum

Drzewiarskiego. Nauka praktyczna i teoretyczna oraz

przedmioty ogólnokształcące. Przyjęcie na podstawie

świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Pomieszczenie w Internacie, całkowite utrzymanie

oraz stypendia.

Książki i przybory otrzymują uczniowie na

miejscu.

ZGŁOSZENIA DO 30 CZERWCA 1948 ROKU

OSOBISCIE LUB PISMENNIE.

W załączeniu życiorys i świadectwa.

(K 410) DYREKCJA.

## Poszukuję

POKOI SUBLOKATORSKICH

w centrum miasta

Zgłoszenia telefoniczne pod Nr. 168-41

od godz. 8 do 16.

Pośrednicy pożądan.

(K 840)

## Radio-elektrotechniczny Warsztat

NAPRAWIA ODBIORNIKI WSZYSTKICH TYPÓW  
WYKONUJE SZYBKO i SOLIDNIE.

### Z. WEGNER

KILINSKIEGO Nr 48 — TEL. 106-69

(z 20-letnią praktyką).

(K 893)

### Urząd Wojewódzki Łódź — Wydział Zdrowia —

Referat Stomatologiczny zakupił sprzęt lekarsko-

dentystyczny: 2 fotole dentystyczne pneumatyki, 6 re-

flektorów dent., 6 sterylizatorów elektr. 220 v., 4 szaf-

kę lek., 4 stołki chirurgiczne z oszklonymi blatami,

4 tumbry (spluwaczki), 4 umywalki lekarskie butlowe.

(K 905)

## CIECHOCINEK

PENSJONAT „NATALIA“

ul. M. KONOPNICKIEJ Nr. 6 przy poczcie

zapewni wygodny i miły wypoczynek.

Kuchnia zdrowa i smaczna.

(K 897)

### MINISTERSTWO PRZEMYSŁU i HANDLU

SZKOŁA PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO

Nr. 40 — ŁÓDŹ — STOKI, ul. SZCZYTOWA Nr 1.

poszukuje od zaraz:

1 KIEROWNIKA PEDAGOGICZNEGO

NAUCZYCIELI przedmiotów ogólnokształcących

i zawodowych w dziedzinie metalurgii.

Zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem składać

w Dyrekcji Szkoły. (K 908)

### UWAGA! Dnia 11. VI.

skradziono na Placu Zwy-

cięstwa teczkę i książkę

podatkową Nr. 1 z doku-

mentami handlowymi. Sten-

cel Eugeniusz, 11 Listopa-

da 56 m. 14. Zwrot wynag-

rodzę. (K 900)

## Wytwórnia mydła

kompletnie urządzona

i wprowadzona

do SPRZEDANIA

Oferty: Sup „SAPO“

(5704 p)

## Słoneczne żaluzje

Rolety amerykańskie samoczyn-

ne do okien wystawowych, ga-

binetów rentgenologicznych i

mieszkań oraz wszelkiego ro-

dzaju żaluzje drewniane

Fabryka ŻALUZJI „IPE“

Łódź, ul. Poznańska Nr 51

Telefon 153-97

(K 896)

## GLIKOL

Każdą ilość kupujemy

ZAKŁADY CHEMICZNE

Łódź, Śródmiejska 22.

(K 878)

## OSTRZYMY:

brzytwy, nożyce, maszyny,

noże papiernicze, giloty-

nowe. — SZLIFIERNIA

Kilińskiego 103. (K 851)

Przedsiębiorstwo Techniczne

Instalacyjno-Budowlane

„TECHNIKA“

Ogrzewania — Kanalizacja

Wodociągi — Gaz

Aleksander Strzelecki i S-ka

Łódź, ul. Piotrkowska 154

Telefon 276-42

Projekty, kosztorysy, porady

fachowe, instalacje w browa-

rach, gorzelniach, młynach i

tartakach. (K 411)

Prawnika Obywatela

ILCZUKA poszukuje Teo-

dora Przeradowski celem in-

formacji o zaginionym sy-

nu Wiesławie. Warszawa,

ul. Bagno 10, Centrala Ło-

żyńsk Kulkowych. (K 973)

MATERIAŁY WEŁNIANE

BIELIZNE DAMSKA

KOSTYMY KAPIELOWE

poleca:

N. KAMINSKA

Łódź, ul. Piotrkowska 116

(K 915)

## ZIOŁA LECZNICZE

M. SZYDŁOWSKI

ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 1.

Drogeria. (K 101)

**LEKARZE**

**Dr SKONIECZKA** — lekarz Szpitala „Kochanowska”. Choroby nerwowe. Piotrkowska 16, tel. 276-43. Elektryczność. (k 169)

**Dr VOGEL**, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4, telefon 260-92. (k 132)

**Dr LIBO ALEKSANDER** choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6, Tel. 101-50. (k 130)

**Dr. KUBREWICZ** specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106. (k 14)

**Dr. ZAURMAN** specjalista: skórne, weneryczne, 8-10, 5-7, Narwot 8. Telefon 129-39. (k 12)

**Dr MIRSKI** akuszeria, choroby kobiece przeprowadził się na Piotrkowska 14 telefon 237-23. (k 164)

**Dr HEYKO-PORĘBSKI** Jan choroby skórnok-weneryczne Brzeźna 6, tel. 158-19. 5-7. (k 111)

**Dr PROCHACZ** specjalista, skórnok-weneryczne 12-1, 3-6, Legionów 17. (5676 p)

**LEKARZE DENTYŚCI**

**DENTYSTA** Tomecki Tadeusz. — Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych. Pomorska 23 m. 4, tel. 212-29. Dla pracujących 30 proc. ulgi. (3673 p)

**GABINET** dentystryczny Mieczysława Tuchszneidera — dawniej Franciszkańska 30, obecnie Piotrkowska 25/41, tel. 260-13. (k 309)

**DENTYSTA** Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (k 13)

**GABINET** dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (k 664)

**LEKARZ** - Stomatolog Kinrus J. przeprowadził się i przyjmuje, Wschodnia 51 16-19, tel. 200-71. (k 969)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**RADIO** Telefunken „Grosssuper” w stanie nowym — sprzedam, 11 Listopada 77-10. (k 683)

**POKOSTY** malarski (Iniany) podłogowy, sztuczny. Lakier kopolowy (bezbarny) sykatywy i tynkturę poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78/80 tel. 138.19 Istnieje od 1925 r. (k 413)

**MEBLE**, sprzedaj — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Błęsnacki). (k 183)

**MEBLE** wszelkiego rodzaju — garderoby od 37000. — łożka od 18.000, stoliki radiowe od 3000. — poleca: Mechaniczna Wytwórnia Mebli Miszczak — Główna 22 tel. 116-17. (k 187)

**MEBLE** najtaniej. Sypialnie luksusowe od 90.000, sztuki, pojedyncze gotowe na zamówienie. Urządzenia sklepowe, biurowe Izdebski, Piotrkowska 31 w podwórzu. (k 252)

**TAPCZANY** otomany, leżanki, fotele, krzesła, roboty solidne ceny umiarkowane poleca Przędziński Kilińskiego 163. (k 232)

**WAGI** kupno sprzedaj naprawa stemplowanie wyprężanie niemowlęcych Piotrkowska 9. (k 401)

**MEBLE** nowe, używane, kupno sprzedaj — zamiana, Kilińskiego 145, tel. 155-31. (k 458)

**SPRZEDAM** sypialnię stylową jasną używaną wózek dziecięcy sportowe z bukami i bez. Narutowicza 36, parter. (5645 p)

**MASZYNY** od szycia różnych typów oraz rowery, poleca REDZIA, Piotrkowska 70. (k 748)

**SPRZEDAM** warsztat ślusarsko-mechaniczny w Łodzi, ul. Piotrkowska 153. (5622 p)

**NIERUCHOMOŚĆ** przemysłowa, lub plac w śródmieściu, kupimy. Oferty pod „Budowlany” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 873)

**OKAZYJNIE** sprzedam Wytwórnię Wód Gazowych, lub wydzierżawię. Oferta „113”. (k 861)

**KAZEINĘ** kwasową na klej sprzedamy. Telefon 188-28. (k 874)

**KREDENSY** kuchenne — 14.000, Biurka — 12.500. Szafy trzy i czterodrzwiowe wielki wybór. Na komplety: sypialnie, stołowe, gabinety do 40 proc. kredytu. „Meblobiostyl” Stalina 69. (k 31)

**DREWNIACZKI** najtaniej kupi pani. Śródmiejska 44 (za Gdańską) zamówienia. (k 334)

**POPULARNY** Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka). tel. 175-75. Poleca najtaniej sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotela i łożka. Wykonanie solidne i punktualne. (k 116)

**SPRZEDAM** bryczki — resoreczki nowe na twardych i detych gumach. Krucza 8, tel. 119-16. (k 630)

**SPRZEDAM** dom na peryferiach, 5 mieszkań. Oferty pod „4 wolne”. (k 898)

**WYTWÓRNA** chemiczno-farmaceutyczna czynna, dobrze wyposażona, z wszystkimi urządzeniami maszynowymi, laboratoryjnymi itd., centrum Warszawy — do sprzedania. Oferty pod „3 milionów” — Warszawa „Czytelnik”. Poznańska 38. (k 790)

**SPRZEDAM** domek 3 izbowy z ogródkiem, 5 minut od tramwaju. Wiadomość: Piotrkowska 163-10. (5685 p)

**SPRZEDAM** wóz marki „Adler” po generalnym remoncie, tylny napęd. Oferty pod „5634”. (5634 p)

**PLAC** do sprzedania z murami domu jednopiętrowego przy Wrzeszawskiej 34. Blizszych informacjach udzieli Lanc Helena, Łódź-Chojny. Lokatorska 12. Godz. 15-20. (5464 p)

**MASZYNY** saneczkową P.D. ewentualnie motorową, kupię. Oferty „Maszyna”, „Prasa” Piotrkowska 55. (k 883)

**PLASZCZ** męski gabardynowy piękny, sprzedam. Zachodnia 38, m. 7. (k 882)

**TAPETY**, tapety. Posiadam na składzie duży wybór pięknych tapet, oraz wiecznych piór po cenach konkurencyjnych. Maria Chajm, Piotrkowska 118, Łódź. (k 880)

**FOTOGRAFIE** nagrobkowe, porcelanowe, wykonuje „Fotoceramika”, Warszawa, Sikorskiego 33. Informacje listowne. (k 419)

**WYTWÓRNA DREWNIĄKÓW** poleca wytwórnie drewniaków po cenach hurtowych. Radwańska 10, m. 4. (k 419)

**SPRZEDAM** piękna bibliotekę trzydrzwiową. Taniol Kilińskiego 132, tel. 193-52. (5681 p)

**SPRZEDAM** prasę balansową, szwejsz aparat, motor elektryczny 380 Volt, 22 kilowat, 140 obrotów, tel. 125-26. (5666 p)

**KUPIE** motor jednofazowy na 120 lub 220 Volt, na 250-350 Volt kolektorowy, tel. 125-36. (5667 p)

**4 1/2 — 5 proc.** Listy Zastawne Łódzi sprzedam. Zwirki 4/19. Dobrucki. (5538 p)

**MAGIEL** do sprzedania Sienkiewicza 20, m. 18, od 16-19. (5674 p)

**KUPIE** plac w śródmieściu, oraz sprzedam maszynę do liczenia „Tim-Ado”, telefon 105-21. (k 971)

**KUPIE** blok do ciężarówki firmy Dodge lub motor, tel. 133-52 od 8-5. (k 982)

**KUPIE** wille z ogrodem z wolnym mieszkaniem, blisko tramwaju. Zgłoszenia oferty „PAP” Piotrkowska 133, sub „Willa”. (k 834)

**FILC** cienki milimetry kupię, W-wa Jerozolimskie 41, m. 9. Mierzejewski. (k 961)

**SPRZEDAMY** przedsiębiorstwo rentowne. Nawijalnia nici i jedwabiu. Kompletnie urządzone. — Oferty „P.S. 100”. (5660 p)

**SPRZEDAM** zakład fryzjerski w śródmieściu z mieszkaniem lub bez. Oferty „Czerwiec”. (3707 p)

**LUG SODOWY** lub potasowy chemicznie czysty w każdej ilości zakupi Firma El. Głab, Łódź, Piotrkowska 80. (k 909)

**DO SPRZEDANIA** gastronomiczna znana firma „Kuchmistrz Polski” w Łodzi, Kilińskiego 78 (Śródmieście). Egz. od 1912 r.) Powód wyjazd. (k 908)

**Z LIKWIDACJI** firmy żelaznej sprzedamy artykuły gospodarcze, rury kolana, żeliwo, rowerowe narzędzia. Atepe — Piotrkowska 160, — 206-71.

**SPRZEDAM** tapczan. Pogonowskiego 25, m. 1-a. (5693 p)

**„ZUNDAP”** 350, 39 rok, górnozaworowy, sprzedam. Wigurw 21, portiernia. (5701 p)

**MASZYNY** saneczkową dziewiar-ską 9 x 80 sprzedam. — Radomska 16-1, przy Nowozarzewskiej. (5706 p)

**WÓZEK** dziecienny (limuzynkę) sprzedam, Skłodowskiej 4-a, m. 3, od 17-19. (5698 p)

**RADIO** Telefunken Super lub podobne, dobre, kupię. Oferty Dziennik Łódzki. „Radio”. (5894 p)

**SAMOCHOÓD** ciężarowy 2 tonowy „Renault” sprzedam lub zamienie na mniejszy (bagażówkę) Piotrkowska 50 „Elektrotechnika”. (k 912)

**OKAZYJNIE** do sprzedania we Wrocławiu, w dobrym stanie: 15 krosien angielskich rewolwerowych, szeroki i półszeroki, 1 snowarka komisowa, 1 przewijarka tarzawa, 3 maszyny nicielnicowe, czółenka, pikier, nicielnice 1 płochy. Wiadomość telef. 161-64. (5473)

**SPRZEDAM** samochód „Wanderer” osobowy. Senatorska 56, garaż. (5474)

**MEBLE:** Kilińskiego 107. Garderoby 3 drzewiowe, 28.000, orzechowe 35.000, 2 drzewiowe 15.500, kredensy kuchenne 14.000, stoły okrągłe rozsuwane 12.500, nierozsuwane 5.900. (3700 p)

**LIMUZYNY** „Citroen” oraz „Adler” czterodrzwiowe sprzedam, stan, ogumienie dobre. Obejrzyj — Stalina 32/7, 13-18. (5699 p)

**ELEKTROWIĄ** mała, benzynowa oświetli wille, lub małe gospodarstwo. Najtańsze źródło światła elektrycznego. Okazyjnie sprzedam. Piotrkowska 50 „Elektrotechnika”. (k 913)

**OKAZYJNIE** sprzedamy samochód ciężarowy Flak 3 ton, samochód półciężarowy Framo 1 ton, motocykl „Ardi” 200 cm., rower nowy „damka”. Wszystko w dobrym ogumieniu i dobrym stanie. Do obejrzenia w Centralnych Warsztatach Samochodowych, Łódź, Zwirki 5, telef. 21-027. (5689 p)

**MOTOCYKL** 500, górnozaworowy, Kardan, stan dobry i przyjeżdża sprzedam. Zawadzka 2, m. 12, godz. 10-15. (5696 p)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**DROGISTA** dyplomowany, długoletnia praktyka — laborant — przyjmie posadę od pierwszego. Oferty „Drogista — laborant”. (5649 p)

**MAM** szkołę gospodarczą w Szwarzycach, praktykę, doświadczalnie — szukam pracy w Łodzi w zakresie gospodarstwa — administracyjnym. Oferty „Posada”, „Prasa” Piotrkowska 55. (k 965)

**SPAWACZ** - instruktor elektryczny poszukuje posady. Oferty pod „Spawacz” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 133. (k 832)

**TECHNIK** dentystryczny przyjmuję pracę w domu. Oferty „Dziennik Łódzki” pod 6.309.

**ZDOLNY** kredytowiec (preliminacje) z praktyką obejmie kierownicze stanowisko w przemyśle, handlu lub bankowości. Zgłoszenia Dziennik pod „Kredytowiec”. (5648 p)

**BUCHALTER** - bilansista ma wolne godziny, może przyjąć posadę stałą. Zgł. sub. „Biegły” do Adm. Dzien. Łódzki. (5693 p)

**KIEROWNIK** Wydziału Ogólnego, zmienia posadę. Wiadomość: Kownacka, Karłowicka 11. (5491 p)

**BUCHALTER** - bilansista, przebitka i ameryk. z długoletnią praktyką, przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia do Administracji Dziennika Łódzkiego pod „L. P. 25”. (5551 p)

**TRZYPOKOJOWE**, centrum, drugie piętro, zamienię parter, gdzie indziej. Oferty „5404”. (pd)

**LOKAL** po hurtowni, kompletnie urządzony, magazyn, biura i ewentualnie mieszkanie (centrum Łodzi), nadający się dla każdej branży i dla przemysłu, odstąpię za zwrotem kosztów. Oferty pod „Lokal”. (3392 s)

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią na takie samo albo większe. Zgierska Nr 23, m. 8. (k 697)

**POSZUKUJE** 2 pokoiów z kuchnią, słonecznych z wygodami, za wszelkie koszty dobrze zapłacę. Telefon 276-16. (5635 p)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**KURSY** maszynopisania, Piotrkowska 83, przyjmują zapisy. (5463)

**MATEMATYKI** — każdy zakres — nauczam. Oferty pod: Łódź 1, skrytka 231. (5447)

**KROJU**, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gorseciarstwa wyuczają kursy Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego. Próchnika Nr 25. (3619)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**EKSPEDIENTKA** do sklepu zabawek potrzebna. Oferty składać do „Dziennika Łódzkiego” pod „Uczciwa ekspedientka”. (5572 p)

**FOTO-laborant** (ka) wykwalifikowany na prace amatorskie potrzebny. Stalina 6. (5468)

**PRZEMYSŁ** Włókienniczy zatrudni od zaraz kancelistkę ze znajomością maszynopisania. Oferty Łódź 1. Skrytka pocztowa Nr. 19. (k 967)

**OGŁOSZENIE**

Poszukiwani o wysokich kwalifikacjach budowlanych  
**2 TECHNICZY** kalkulatorzy i **REFERENT** techniczny.  
Warunki do omówienia.  
Wydz. Personalny B.B.Z.Wi. Sienkiewicza 47. (k 828)

**ROZNE**

**POTRZEBNA** papienka do sklepu Główna 20, B-cia Grzybowskiej. (k 963)

**POTRZEBNI:** majster, walemiistrz i asfaliarze do robót bitumicznych na drodze Tomaszów — Piotrków. Ponadto urzędnik administracyjny. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne, Łódź, Zernoskiego 12, m. 17. (5703 p)

**SPECJALISTE** do prześlągnięcia rur cienkościennych zatrudni „Stal”, Kilińskiego 29. (k 777)

**POTRZEBNA** od sztuki i podrecznika do krawcowej. Gdańska 97/5. (k 566)

**TECHNIKA** dentyst. poszukuje. Adres proszę zostawić: Piotrkowska 152, skład dentystryczny. (5371 p)

**LOKALE**

**ODSTĄPIE** pokój z kuchnią, z umeblowaniem luksusowym. Zgłoszenia sklep z farbami, Franciszkańska 30-a. (4399 s)

**SKLEP** centrum, dwie wystawy, każda branża, prosperujący, przyjmie wspólnika, względnie inne propozycje. Wiadomość tel. 152-73. (pd)

**STUDENTKA** SCH poszukuje pokoju sublokatorskiego, wypłacalną. Zgłoszenia „Kujawianka”. (4389 s)

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią parter, śródmieście, z wygodami na takież na I lub II piętrze. Oferty „Zaraz”. (5471)

**POSZUKUJE** lokalu, 2 pokoje z kuchnią, koszty remontu zwrócę. Dzwonić 116-81. (k 964)

**POSADAM** sklep przy Piotrkowskiej, przyjmie wspólnika, oferta „Wspólnik”. (5659 p)

**SKLEP**, magazyn, telefon, odstąpię lub przyjmie wspólnika, tel. 201-88. (5557 p)

**SKLEP** spożywczy w dobrym punkcie sprzedam, tel. 210-85, od 16-17. (5692 p)

**FOTOGRAFIE** legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuję solidnie, Legionów 1. (k 2)

**DŁUGOLETNI** majster kuśnierski firmy „Chowańczak” przyjmuje roboty w zakresie kuśnierstwa. Ceny przystępne. 11 Listopada Nr 45/12. Zielniński. (k 796)

**GWARANTOWANA** trwała ondulacja na każdą długość włosów — poleca Zakład Fryzjerski „Cześć”, Łódź, ul. Kilińskiego 189. (k 899)

**RUTYNOWANY** agent, 20 lat pracy, proponuje swoje usługi przy zakupie, sprzedaży towarów branży galanterijnej, papirniczej, perfumeryjnej. Posiada lokal na skład konsygnacyjny oraz gotówkę. Oferty „Poważne” Dziennik Łódzki. (5668 p)

**KOMUNIKACYJNO** - Transportowe Spółdzielnie Pracy „Wzór”, Łódź, Lutomska 13, podejmuję przewozy towarowe do 1 tony. (k 896)

**OTWOCE** - ŚRÓDBOROW Pensionat „Zdrowie”, ul. Syrokomli 7, tel. 5343. Kuchnia wykwinna. (5695 p)

**JEDYNE FOTOAUTOMAT:** Narutowicza 4 — najtańsze najszybsze zdjęcia legitymacyjne! (k 776)

**KRAWIEC** Wojciechowski, naprawia, reperuje garderobę, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (k 112)

**BEZ WZGLEDU** na długość, gatunek włosów, trwałą ondulację amerykańskimi płynami gwarantują Wileńscy Fryzjerzy, Zawadzka 11. (k 409)

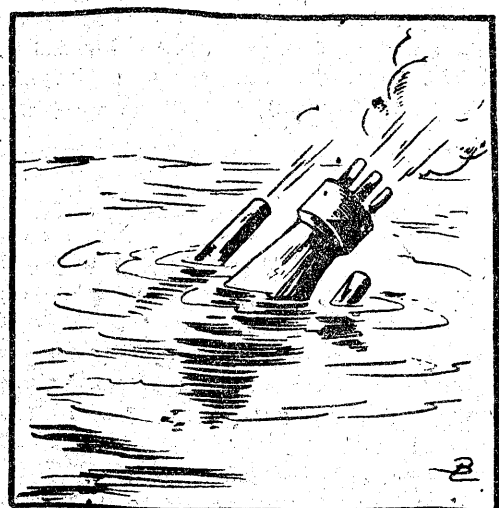
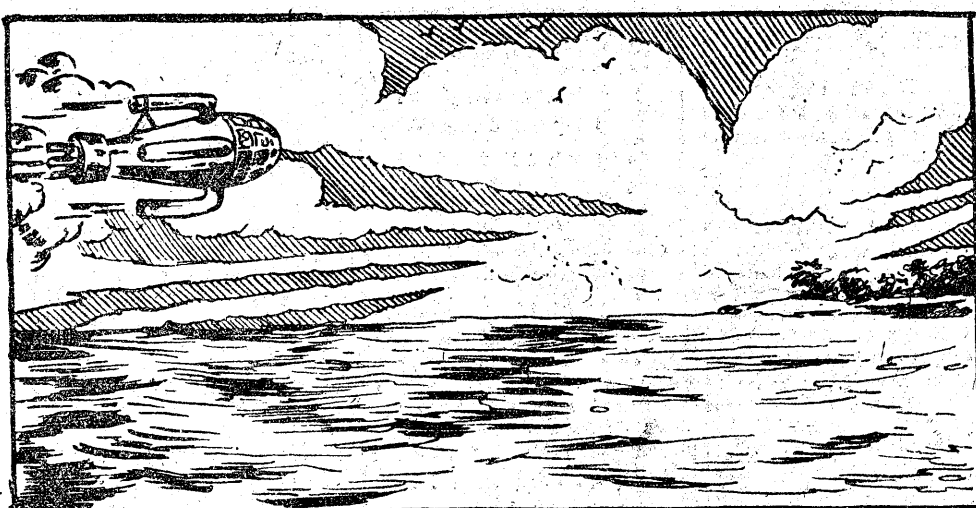
**TLUMACZ** przysięgły, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, łaciny, magister praw, Kilińskiego 36. (k 414)

**PENSIJONAT** „Szarotka” Rabka, Nowy świat, telefon 47. — Kąpiele solankowe na miejscu. Otwarty jak dawniej. (k 817)

**Wieczne pióra**

**SPRZEDAJ — KUPNO** — Wszelkie NAFRAWK solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (k. 47)

**Podróż w nieznaną**



Aparat szybował nad morzem i coraz bardziej obniżał lot. Agapit czuł, że i ta podróż nie skończy się w jego mieście...  
Na horyzoncie pojawił się jakiś łód. Tam, a nie na ul. Kupiecką zmierzał powietrzny statek Agapita.

Krupka zaczął manewrować dźwignią i choć ją przestawił dokładnie na XX wiek i określone miejsce — aparat wyraźnie zmierzzał gdzieś indziej.  
Rozpacz ogarnęła Agapita. Tak bardzo chciał wrócić do domu, do swych codziennych spraw i zajęć.

A statek powietrzny unosił się tuż nad falami morza. Zbliżał się coraz bardziej do brzegu. Wydawało się, że na nim wyląduje. Nagle motory przestały działać, aparat zderzył się z wodą i zniknął w głębinie.



# PANORAMA

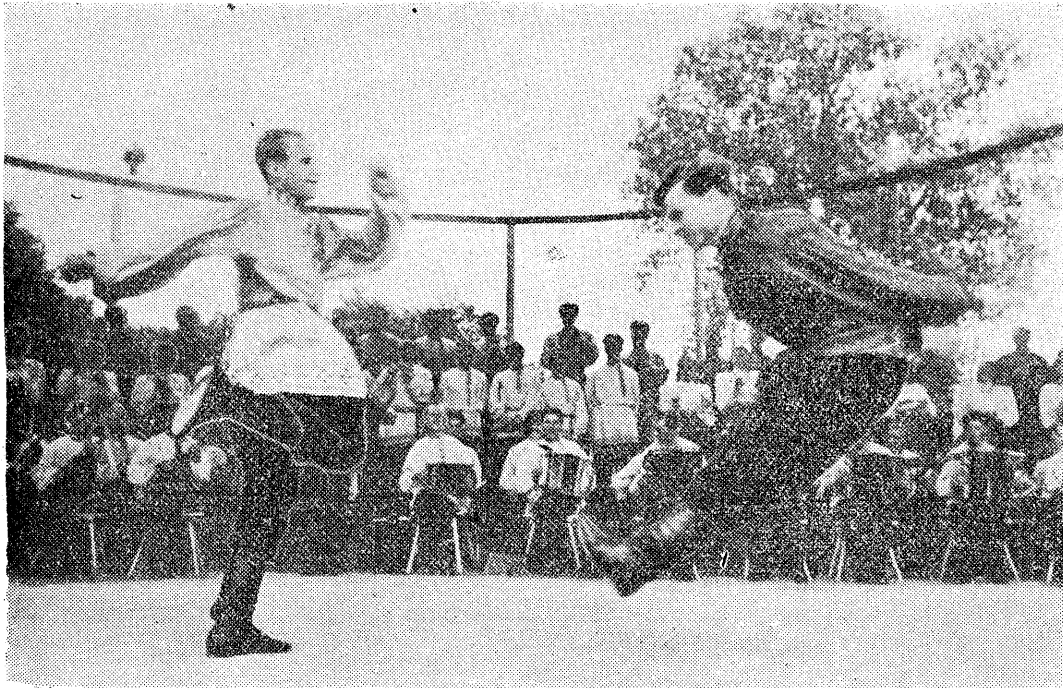
ILUSTROWANY DODATEK NIEDZIELNY DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Łódź, dnia 13 czerwca 1948 r.

Nr 44



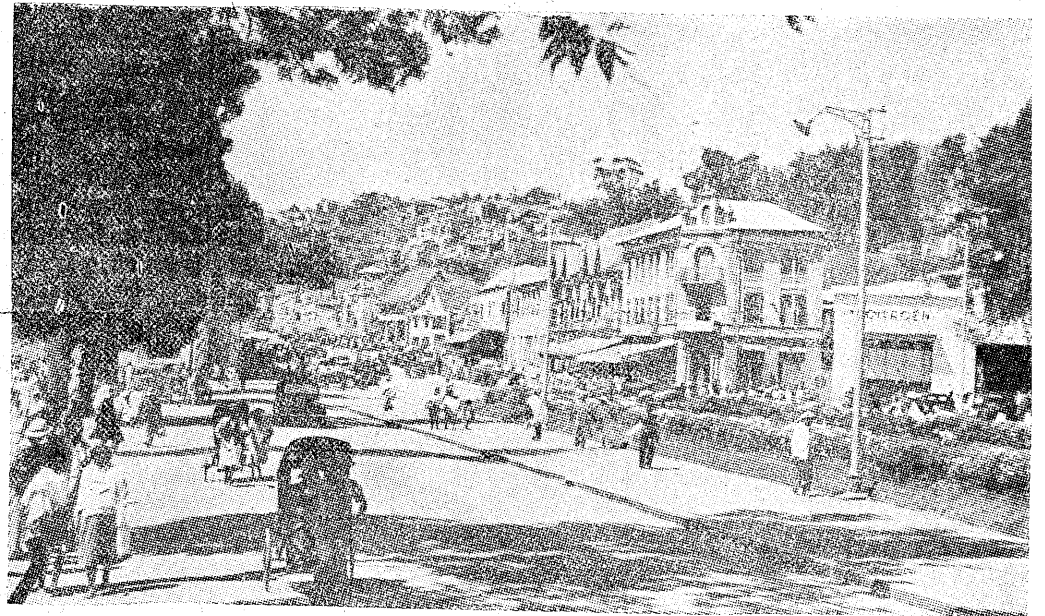
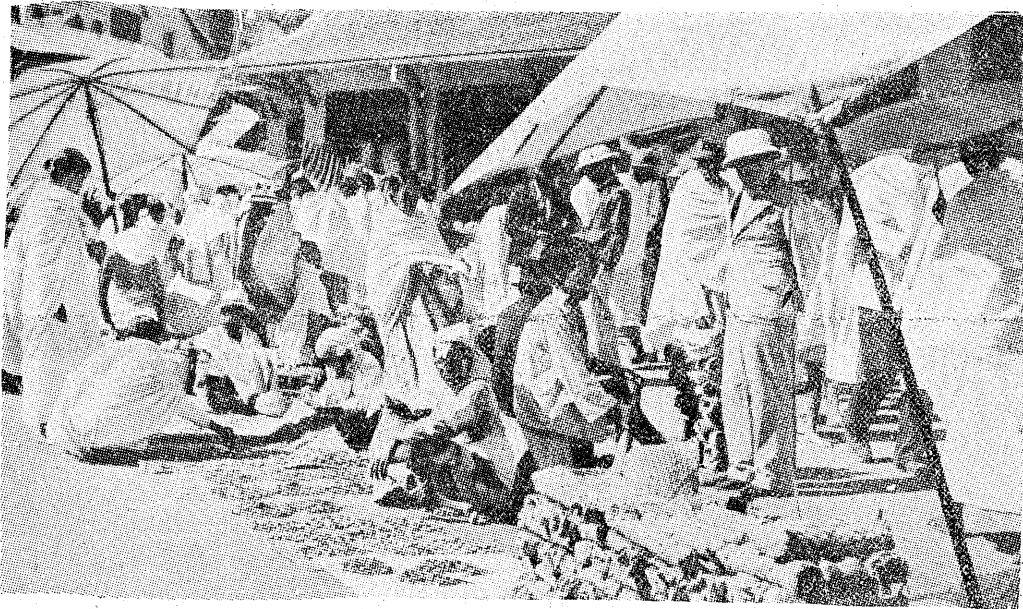
W. Zacharow — Laureat Stalnowskiej Premii, kierownik zespołu Piatnickiego.



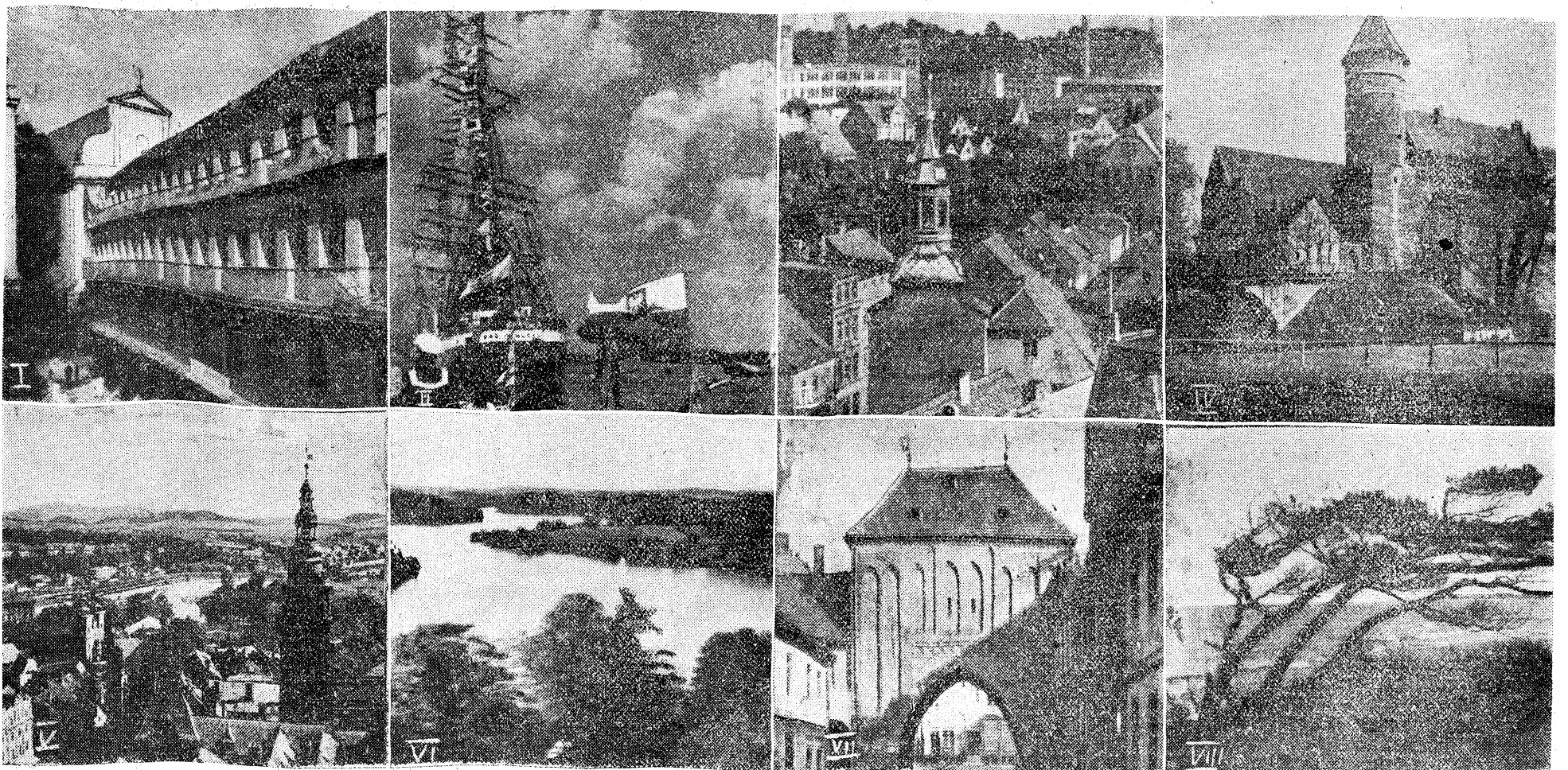
Fragment efektownego tańca rosyjskiego. Zespół taneczny Piatnickiego z Moskwy odwiedził Warszawę, Poznań, Łódź i Katowice, budząc ogólne zainteresowanie wysokim poziomem.



Król Transjordanii Abdullach (drugi z lewej) w rozmowie z dowódcą Legionu Arabskiego Glubb Pashą. John Fagot Glubb jest jednocześnie generałem armii brytyjskiej.



Madagaskar — wyspa (2 razy większa od Polski), której królem był Beniowski; dziś należy do Francji. Położona malowniczo stolica Madagaskaru, Tananariva, przekształca się w miasto cywilizowane. W ALEI WYZWOLENIA (fot. prawa), w głęwej ulicy tego miasta można obok riksz, zwanych tu „pousse-pousse” spotkać nowoczesne limuzyny. W ZORNA (fot. lewa), tananariskim „Wodnym Rynku” można kupić, czego dusza zapagnie: od owoców, do garderoby i naczyń kuchennych.



Piękno ziem odzyskanych. Fotomontaż przedstawia fragmenty poszczególnych miejscowości, i tak: 1) Fragment Domu Sanatoryjnego w Cieplicach. 2) Dar Pomorza zawinął do portu w Szczecinie. 3) Ziemia Lubuska. Ogólny widok na m. Zieloną Górę. 4) Fragment prastarych zabytków Olsztyna. 5) Ogólny widok na Kładzko. 6) Ziemia Lubuska — jezioro Trzęśniowskie w powiecie Łagowskim. 7) Pomorze Zachodnie, Białogród, Wysoka Brama. 8) Piękno naszego wybrzeża wabi wczasowiczów i turystów.

# ZWIERCIADŁO LITERATURY WSPÓŁCZESNEJ

Taki tytuł należy się bezwzględnie krakowskiemu miesięcznikowi literacko-krytycznemu pt. „Twórczość”. Redaguje go nieprzerwanie już rok czwarty najwybitniejszy współczesny krytyk literacki Kazimierz Wyka. Dość pokazać objętościowo czasopismo (przeszło 120 stron), często ilustrowane, z charakterystyczną naklejką reprodukcyjną, co numer inną, na okładce, wychodzące z chwalebą regularnością rzeczywiście co miesiąc, jest jedynym w Polsce periodykiem, który nie nosi w podtytułach słowa „społeczny”, chociaż sprawy społeczne zajmują w nim dość wiele miejsca — jednak ujmowane w sposób tak wszechstronny i gruntowny, że wszystkie inne pisma, mieniące się „społeczno-literackimi”, mogłyby z „Twórczością” brać przykład. Niestety, jak dotąd, ten przykład dla nich jest niedościgny. Dlatego tak mało prawdopodobnie znajdujemy w nich wzmianek i informacji o „Twórczości”. A przecież sprawiedliwość i dobro sprawy ogólnej, sprawy kultury, wymagają, aby o „Twórczości” mówiono, aby „Twórczość” czytano i aby z „Twórczością” polemizowano, popularyzując ją i rozszerzając krąg jej pozytywnych ze wszech miar wpływów.

Utarło się błędne mniemanie, że „Twórczość”, to pismo ekskluzywne, przeznaczone wyłącznie dla literatów, coś w rodzaju eksperymentalnego laboratorium krytyczno-literackiego. Nic bardziej fałszywego. Wprost przeciwnie — „Twórczość”, — to pewnego rodzaju przegląd syntetyczny współczesnej produkcji artystycznej w Polsce w ścisłym powiązaniu ze współczesną sytuacją społeczno-polityczną w kraju i aktualną produkcją literacką zagranicą. W „Twórczości” znajdzie każdy to wszystko, co się istotnie twórczego dzieje w literaturze i w sztuce, w ogóle w kulturze u nas i gdzie indziej. Tym sposobem „Twórczość” jest naprawdę jedynym w Polsce współczesnym organem kulturotwórczym, który działa nie poprzez megalomańskie hasła, lecz przez konkretny materiał twórczy, który odzwierciedlając współczesność zarazem ją urabia i kształtuje.

Wystarczy przejrzeć choćby pobieżnie treść wyszłych pięciu zeszytów tego miesięcznika z roku bieżącego. Każdy z zeszytów można by z grubsza podzielić na pięć zasadniczych działów: twórczości oryginalnej, krytyki i essay'ów, dyskusji, sprawozdań i aktualno-polemicznych not. Jak wnosić można z dotychczasowej blisko trzyletniej praktyki tego miesięcznika najbardziej pozytywnie przedstawiają się w nim działy: twórczości poetyckiej, krytyczny, essay'ów i sprawozdań literackich.

W dziale twórczości poetyckiej spotykamy obok nazwisk znanych już i uznanych, nazwiska nowe, debiuty. Tak np. w pięciu tegorocznych zeszytach „Twórczości” przeczytaliśmy z satysfakcją nowe, niewątpliwiej wartości artystycznej, wiersze debiutującego poety Andrzeja Brauna, Mieczysława Buczkówny, Jerzego Ficowskiego i Klemensa Oleska, a także Jana Knothe, Władysława Mielczarka i Edwarda Fiszera, prezentowanych wierszami pisany przez nich w oflagu przez Stefana Flukowskiego. Z poetów znanych spotykamy w „Twórczości” najczęściej Czesława Miłozza zarówno jako autora poematu „Traktat moralny” (w zeszytach 4), jak i autora essay'u „Wprowadzenie w Amerykanów” (w zeszytach 5), następnie Juliana Przybosa, który jednak najczęściej występuje w roli essay'isty (piękna rozprawa na temat „Pana Tadeusza” pt. „Widzę i opisuję” w zeszytach 2-3), wreszcie Jerzego Zagórskiego, Wilhelma Szewczyka, Romana Sadowskiego, Tadeusza Różewicza, Jana Koprówskiego i Eugeniusza Zielińskiego. Spotykamy również tłumaczenia z poetów obcych, np. w zeszytach 2-gim spory wybór wierszy węgierskiego poety narodowego z okresu Wiosny Ludów, Sandora Petőfi'ego (w przekładzie Mariana Jachimowicza), a w zeszytach 3-cim fragment dramatu hiszpańskiego Lope de Vegi pt. „Owce źródła” (w przekładzie Ludwika Hieronima Morstina).

Proza artystyczna reprezentowana jest przez fragmenty powieściowe Jana Brzozy pt. „Ziemia”, reportaż autobiograficzny Lucjana Rudnickiego pt. „W Łodzi-mieście” i reportażowy fragment książki Jana Wiktora o Dolnym Śląsku pt. „Pochwała młodzieży polskiej”. Dział krytyk i essay'ów jest naj-

pełniejszy. Wacław Kubacki zamieszcza sporą rozprawkę o Mauria-ku, Tadeusz Drewnowski i Maria Janoin o „Zagadnieniu fikcji literackiej”, Juliusz Kleiner o Stanisławie Lempickim, Tadeusz Seweryn o rzeźbie ludowej (świątkarstwie), Aniela Mikucka o czytelnictwie masowym, Tadeusz Peiper o tańcach artystycznych, Józef Korpała o Karolu Balińskim jako poecie i rewolucjonście, Stefan Morawski o Hardym, Lawrence'ie i Galsworthym, a Wojciech Natanson o cywilizacji francuskiej. W tymże dziale spotykamy także przykłady obcych autorów, a więc Sergiusza Obraczewa na temat reżyserii teatralnej i filmowej, Paola Monelli opis ostatnich dni faszystwu i upadku Mussoliniego, E. N. Dzelepy studium socjalno-polityczne o Monachium i Claude'a Roy o problemie murzyńskim w Stanach Zjednoczonych.

W dziale krytyk, recenzji, polemik i not omówione zostały na-

stępujące sprawy i rzeczy: teatr współczesny, zasada wersyfikacji, poezja Leopolda Staffa, poezja partyzancka, etnograficzna, drugiego pokolenia awangardy, chłopięcość programowa, piarstwo Wojciecha Zukrowskiego, szkoła realizmu, twórczość graficzna i drzeworytnicza Stanisława Ostoi-Chrostowskiego, opowiadania Marii Dąbrowskiej, twórczość Zbigniewa Uniłowskiego, historiozofia Jarosława Iwaszkiewicza, reportażowość powieściopisarska Jalu Kurka, studium literackie o Nieborowie, powojenna powieść Jerzego Andrzejewskiego, najnowsza Stanisława Dygata, Kazimierza Truchanowskiego, Jerzego Broszkiewicza, Władysława Kowalskiego, Stanisława Brzozowskiego („Piomienie”) i Romain Rollanda, poezja Jalu Kurka i Aleksandra Rymkiewicza. Na specjalną uwagę zasługują w notach rozprawki Romana Bratnego na temat nowego stylu, Franciszka Strojowskiego na te-

mat nowej formy upowszechnienia oświaty i kultury i o drodze słowa drukowanego na wsi, K. W. Zawodźńskiego na temat wersyfikacji mickiewiczowskiej, Heleny Blumówny na temat twórczości młodych plastyków, Ludwika Hieronima Morstina informacje o Lopie de Vegu, Wojciecha Natansona o odczytach Juliana Bandy w Polsce, Jana Białostockiego o grafice Marii Hiszpańskiej i Wiktora Bazieliha o stosunku Serbów do literatury polskiej.

Sądzę, że ten pobieżny przegląd treści tylko pięciu ostatnich zeszytów „Twórczości” daje dostateczną miarę szerokości reprezentowanych w nim zagadnień, aktualności tematów i w związku z tym niezwyklej roli kulturotwórczej tego jedynego o tak ambitnych założeniach i szczęśliwych realizacjach miesięcznika literackiego w Polsce.

Marian Piechał

## Nowości wydawnicze

### Co warto przeczytać?

Sądzę, iż każdy przyzna mi rację, że nie tylko warto, ale nawet trzeba przeczytać takie książki jak 3-tomowa powieść Aleksego Tołstoja pt. „Piotr I”, jak opowiadania o Śląsku współczesnym Zofii Kossak pt. „Nieznany kraj” i jak opowieść o wojennych kolejach dzieci polskich, które straciły rodziców, Ireny Krzywickiej pt. „Dzieci wśród nocy”. Sądzę, że nie ma chyba człowieka w Polsce, który by nie czytał powieści Stefana Żeromskiego. Tego pisarza jednak warto, a nawet trzeba prze-

czytać po raz drugi w nowym poprawnym wydaniu pod redakcją prof. Stanisława Pigonia. Wyszły ostatnio z druku dwie powieści: „Promień”, pierwsza społeczna powieść wielkiego pisarza o prowincji polskiej i „Wierna rzeka”, najdoskonalsza powieść Żeromskiego o Powstaniu Styczniowym z bardzo silnie zaakcentowanym wątkiem społecznym. Zaś lubownicy powieści historycznych znajdą niewątpliwie przyjemność i pożytek w lekturze 3-tomowego utworu J. I. Kraszewskiego z końca XVIII wieku o bohaterskiej postaci księcia Józefa Poniatowskiego pt. „Pod Błachą”.

Na specjalną uwagę czytelników zarówno młodocianych jak i w starszym wieku zasługuje biblioteczka „Omnibusu”, redagowana pod hasłem „niepróżnującego podróźnika”. Są to kilkunastostronicowe, malutkie bardzo estetycznie wydane i obficie ilustrowane tomiki, zawierające krótkie informacje i rozprawki na rozmaite tematy współczesnej wiedzy i innych zjawisk życia bieżącego. Dotychczas ukazało się dwanaście tomików, których tytuły brzmią: „Jak kobieta w niewiastę się przeobraziła” (napisał Witold Taszycki, wykazując jakie zmiany znaczeniowe w ciągu wieków przybierał w mowie polskiej wyraz określający kobietę), „Jak rośnie paznokieć” (napisał Henryk Szarski, podając wiele interesujących szcze-

gółów z anatomii porównawczej ręki ludzkiej), „Jak zważono powietrze” (napisał K. Gumiński, zapoznając nas z niezwykle przyrządami i doświadczeniami, które pozwoliły zważyć powietrze). Z najbardziej ciekawych pozycji tego cyklu należy jeszcze wymienić książeczkę A. Kulczyckiego pt. „Tajniki serca ludzkiego”, z której dowiadujemy się nie tylko o sercu ludzkim, lecz także o sercach zwierząt, ptaków, płazów, ryb i owadów; następnie J. Rymara „Dlaczego krew jest czerwona” z której dowiadujemy się niezwykle ciekawych rzeczy o składzie krwi, budowie płuc, układzie krwionośnym i doniosłej roli krwi, żywicieli organizmu żywego. Niektóre z tych książeczek noszą tytuły dość zabawne, jak np. rozprawka J. Biborskiego „Jak złowić śledzia”, niemniej dowiadujemy się z niej poważnych rzeczy o istniejących w Polsce gatunkach ryb, ich rozmieszczeniu w polskich wodach i o sposobach ich połowu. Inne znów tytuły brzmią wprost rewelacyjnie, jak np.: S. Urbańczyka „Jak zaczynało pisać po polsku” i istotnie dowiadujemy się z niej wiele ciekawych i mało dotąd znanych szczegółów o pierwszych sposobach utrwalania dźwięków i słów polskich zapomocą alfabetu łacińskiego. W sumie biblioteczka „Omnibusu” spełnia rolę najszerzej pojętego upowszechnienia najnowszej wiedzy o świecie i człowieku.

Andrzej Starojelski

## CHWILA

Z dawnego domu tylko okna  
zostały i świecą z zaświatów w noc upiorną.  
Szyby od deszczu mokre,  
mokre od łez? Dziś nie wiem. Nie przypominę.  
Ciepłego wina gorzki w ustach smak,  
coctail z lądactwa, żalu i miłości.  
Jakże trudno powiedzieć nie,  
jakże trudno powiedzieć tak.  
I słowo tak i słowo nie  
niczego nie zmieni, niczego nie uprości.  
Tę chwilę, owinąć w watę sentymentu,  
by zle spojrzenia mogły grzęznąć.  
Twarz drogą widzę blisko uśmiechniętą,  
bardzo drogą, z tysiąc lic — jedną.

## Teatr Powszechny

### „Mistrz Pathelin” i „Grzegorz Dyndała”

szczędzącymi delikatnych uszu staropolskimi, soczystymi wyrażeniami fraszki mieszczańskiej lub „Ogrodu” Wacława Potockiego. Scena sądu odbywa się w polskim przedstawieniu na rynku w mieście Krakowie bez świadków, co jest nieprawdopodobne — tymczasem w tekście francuskim uczestniczący w tej scenie tłum mieszczan. Nie wiem, kogo obciążać tym niedopatrzaniem: tłumacza czy reżysera? Także finał został nieco zmieniony: na scenie zostaje Pastuch, a odchodzi mistrz Piotr — w tekście francuskim jest odwrotnie i tak chyba jest lepiej, bo na scenie powinien zostać wystrychnięty nareszcie na dudka ten, który dotychczas czynił to ze wszystkimi innymi.

Utwór piętnuje obłudę i niemożność średniowiecznego porządku społecznego: pasożytnictwo

kupców, perfidię i oszustwo sadownictwa i palestry, pokrzywdzenie i ciemnotę wydziedziczonego z ziemi chłopstwa. Podstępny i przewrotnego adwokata Piotra gra do brzoje Kazimierz Dejmek, jego próżną i zmysłową żonę równie dobrze Barbara Rachwańska, zacieklego w dochodzeniu swych strat kupca kreował Janusz Klosiński, zaś obłego sędziego Lech Ordon. Na specjalne wyróżnienie zasługuje młody abiturient P. W. S. T. Bohdan Baer, który doskonale za grał kutego na cztery nogi na wniaka Pasterza. Wojciech Pilarzki w osobie Prologa nie wiele miał okazji do popisu i rola jego właściwie była zbyt cenna. Reżyseria debiutującego w tej dziedzinie Jerzego Merunowicza miała tutaj zadanie ułatwione, jak w ogóle w utworach farsowych. Muzyka na

motywach z epoki stosownie opracowana przez Władysława Raczkowskiego. Spolszczenie Adama Polewki polegało również i na tym, że miejsce akcji: z Paryża przeniesi do Krakowa, a francuskiego Jagniątka (Agnet) zrobił polskiego górala zakopańskiego, mówiącego czystą gwara. Kostiumy adwokata i kupca według projektu Zenobiusza Strzeleckiego były jednak raczej francuskie — dlaczego? Trzeba było również i te „spolszczyć” bardziej zdecydowanie.

Natomiast dekoracje i kostiumy w stylu francuskim siedemnastowiecznej teatralnej „Grzegorz Dyndała czyli mężu pognębionym” Moliere'a zasługują na pochwałę. Także reżyseria początkującej w swym zawodzie Danuty Pietraszkiewicz tej satyrycznej farsy, jak bardzo tematycznie podobnej do

„Szkolę żon”, godna pełnego uznania. Bohater tytułowy tej trzyaktowej komedii, Grzegorz Dyndała, bogaty chłop, w świetnej kreacji Stanisława Łapińskiego, pojął za żonę córkę pretensjonalnych szlachciców wiejskich Gapiomiejskich, Angelikę, którą gra Halina Billing. Ta żona zdradza go z równie utytułowanym jakim jej rodzice sąsiadem, niejakim Klitandrem, którego niebezpieczny wdzięk, pustota i zalotność dobrze oddaje charakterystyka i gra Janusza aWrmińskiego. Sztuka uwydatnia obłudę, podłość i sprzedajność szlachty francuskiej oraz poczciwość, ale zarazem naiwność i niedolestwo człowieka z gminy, bogatego chłopka Dyndały.

Z wykonawców (poza wymienionymi już) doskonałą parą rodziców obudnej i zdradliwej Angeliki stworzyli zarówno charakterystyka jak grą Konstanty Pałowski i Janina Macherska. Niezwykle urocza i sprytną figurkę pokojówki, Kludynę, stworzyła pełna wyrazu w geście Barbara Iwanska.

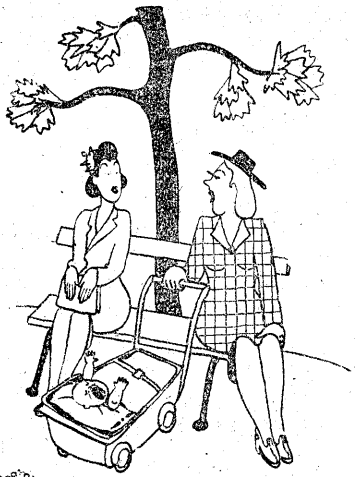
Z.O.

# Do pięciu razy sztuka

Lagodną ciszę letniego popołudnia przerwał donośny głos niemowlęcia. Dopominającego się o jakieś, jemu tylko wiadome prawa.

— Cicho, synusiu, cicho... — matka poruszyła kilkakrotnie ręką, wprawiając w ruch wózek, co jednak nie odniosło żadnego rezultatu.

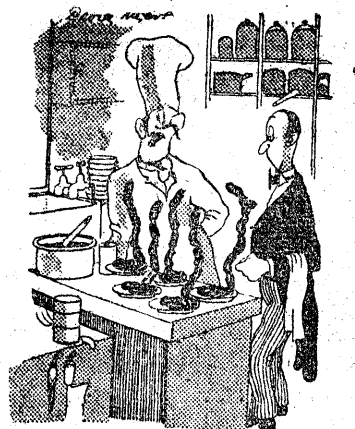
— No, czego synus chce? Może mokry? Nie, suchy. Głodny też nie jesteś, bo cię nakarmiłam przed pół godziną. No, cicho, ciu... Synus nie zareagował na te łagodne perswazyje. Zagłuszone ptaki odleciały w dalsze aleje parku.



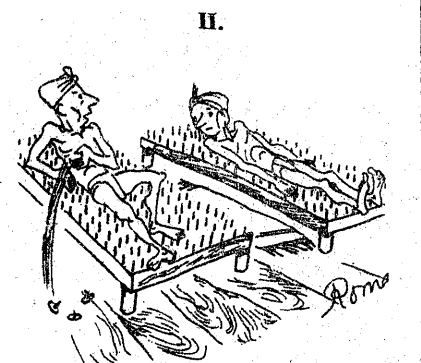
— Aaa, koty dwa... A będziesz ty nareszcie cicho. — krzyknęła zirytowana kobieta i zwróciła się do swej sąsiadki z ławki parkowej:

— No, widzi pani, co ja z nim mam. Nic mu nie jest, a krzyczy. To po ojcu. Mój mąż też bywa taki nerwowy bez powodu. Ach, pani nie ma pojęcia, jak to trudno wychować takiego baka!

## Z ŻYCIA FAKIRÓW



Gdy fakir zostaje kucharzem.



— Oj, do licha! Zupełnie spać nie mogę. Między gwoździe dostały się jakieś pineski!

— Ja nie mam pojęcia? — uśmiechnęła się tamta — Ja, proszę pani, mam pięciu takich samych w domu.

— Pięciu? Ależ pani absolutnie na to nie wygląda. Ileż ma najstarsze?

— Trzy miesiące.

— Jakto? A reszta?!

— Wszyscy są w jednym wieku.

— Nie pojmuję. Czyżby pani chciała przez to powiedzieć, że jest matką pięcioraczek?!

— Prawie.

— Fantastyczne! I pani to trzy ma w tajemnicy przed światem? Przecież to niebywała sensacja!

Młoda kobieta pokiwała tylko głową.

— Tak, tak. I dla mnie to było sensacją. Teraz już się przyzwyczaiłam.

— Jakże to pani zniosła?

— Po stoicku. Ale mój mąż dotąd nie może się uspokoić, choć właściwie wszystkiemu jest winien.

— No pewnie. Ci ojcowie, to zawsze tacy egoiści.

— Kiedy on nie jest ojcem.

— Ach tak? Hm... matka uspokojonego już niemowlęcia chrząknęła z pewnym zakłopotaniem. Jej towarzyszka roześmiała się.

— Ale niech pani nie złego sobie nie myśli. Mój mąż tak samo nie jest ojcem, jak ja nie jestem matką naszych pięcioraczek.

— Nic nie rozumiem.

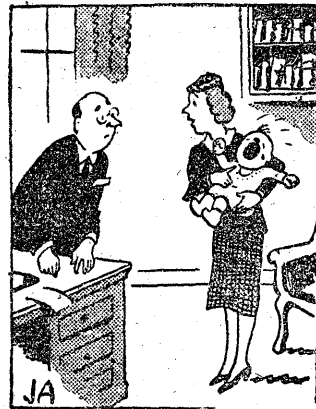
— Widzi pani, to było tak. Jerzy, to jest mój mąż, nie jest lekarzem z zawodu, ale interesuje go bardzo medycyna i biologia. Ciągłe robi jakieś doświadczenia, próby, wciąż wpada na nowe koncepcje i wysuwa jakieś fantastyczne hipotezy. Pochłania go to bez reszty. W zeszłym roku wydało mu się nagle, że odkrył coś zupełnie specjalnego. Droga jakichś skomplikowanych obliczeń doszedł do wniosku, że w promieniach słonecznych znajdują się specjalne składniki, które mają właściwości odchudzające. Składniki te pojawiają się jednak rzekomo tylko w polowie maja. Są absolutnie nieszkodliwe dla zdrowia, z tym jednak zastrzeżeniem, że na okres kilku tygodni odbierają kobietom płodność, co jednak nie ma żadnych skutków w ich dalszym życiu. To swoje twierdzenie opublikował w jakimś tygodniku. Spotkał się oczywiście z ostrymi głosami krytyki fachowców, którzy nazwali Jerzego niebezpiecznym maniakem. Może jest to rzeczywiście maniactwo, ale mój mąż był tak przekonany o słuszności swej hipotezy, że w odpowiedzi na krytyki napisał, iż przyjmuje wszelkie konsekwencje.

Młoda kobieta umilkła. Jej to-

warzyszka nie mogła jednak opowiadać ciekawości.

— No i co? Były jakieś konsekwencje? — spytała.

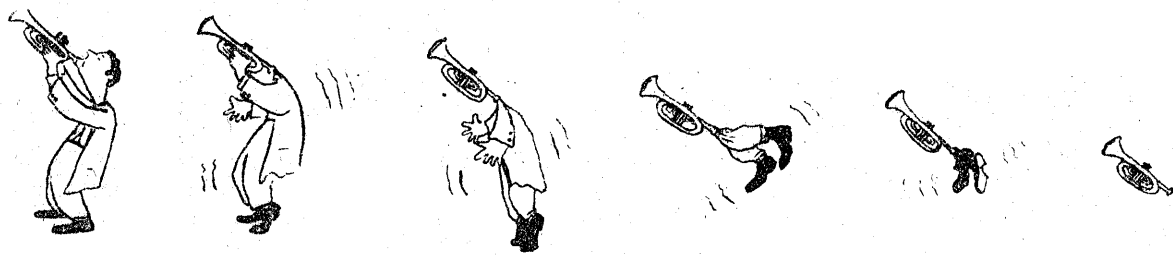
— Były. Pięć kobiet z dziećmi na ręku zjawilo się u nas przed trzema miesiącami. Musieliśmy przyjąć te „konsekwencje”. Mąż mój od tej pory jest znacznie ostrożniejszy w swych twierdzeniach. Jedna w tym wszystkim jest pociecha.



— Jaka?

— Ze tylko tak niewielka stosunkowo ilość czytelniczek uwierzyła w artykuł Jerzego. Niech pani pomyśli, co by to było, gdybyśmy musieli hodować zamast pięcioraczek jakieś tysiączki...

T. Godlewski



## GORLIWY TRĘBACZ

### BRODATE DOWCIPY

**PRZESTĘPSTWO**

— Słyszałem, żeś siedział.

— Tak.

— Za co?

— Za to, że poczęstowałem psa ciastkiem.

— Niemożliwe. Przecież to nie jest zbrodnia.

— Wsadzili mnie za przekupienie urzędnika na służbie. Pies był policyjny.

**NASZE DZIECI**

— Mamusiu, czy mogę pójść do ogródka narwać kwiatków?

— Ależ Zosieńko, przecież teraz jest zima.

— Ale ja włożę ciepły płaszczyk.

**NAUKA**

Kazio wraca ze szkoły.

— No i co wam pani dziś tłumaczyła? — pyta matka.

— Dzisiaj tośmy przechodzili tabliczkę rozmnażania.

**SZTUKA**

— Pamiętajcie chłopcy — mówi nauczyciel — że sztuka pisania listów polega na tym, by pisać tak, jak się mówi.

— A jeśli ktoś mówi przez nos, panie profesorze?

**SŁOWNOŚĆ**

— Niestety, moja Jadziu, w tym miesiącu nie będę mogła wypłacić ci pensji.

— O jej, w zeszłym miesiącu też pani powiedziała to samo.

— I co? Może nie dotrzymałam słowa?

**U S A.**

Z kroniki wypadków w amerykańskim dzienniku:

„Wczoraj wieczorem znany bankier, Frank Sundy, jadąc swym autem, został napadnięty przez nieznaną sprawców, ograbiony, a następnie zamordowany.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, Frank Sundy zdeponował poprzedniego dnia cały swój majątek, tak, że faktycznie prócz życia nic nie stracił”.

**MALŻENSTWO**

Kuba Kufel ożenił się. Nazajutrz po ślubie młody małżonek zwraca się do uroczej żonczki.

— A nie mogłaś mi, Walercia, powiedzieć, że użebienie posiadasz ze złota?

— Walercia uśmiecha się rozkosznie:

— Kiedy nie chciałam, żebyś się ze mną żenił dla interesu.

**ŻYCIE WYTWORNE**

Przed chwilą doniesiono hrabinie Lapiduch, że jej serdeczna przyjaciółka hrabina Kolasek, zaniemogła. Zdenerwowana hrabina Lapiduch wola lokaja:

— Karol pójdzie natychmiast do hrabiny Kolasek i dowie się o jej zdrowie.

— I co? Może nie dotrzymałam słowa?

Po godzinie hrabina dzwoni na lokaja.

— Czy Karol był u hrabiny Kolasek?

— Tak jest, pani hrabino.

— No to dobrze. Może Karol odejść.

### W krzywym zwierciadle

**Kici, kiciuła...**

Napis na opakowaniu pewnego politycznego artykułu:

„Uniwersalny kit japoński kiel wszystko”.

Sliczny jest jednak ten język japoński!

**Handel**

Ogłoszenie z „I.K.P.” (14 maja):

„Sklep artykułów domowych, zaprowadzony, miasto 40.000, województwo łódzkie, sprzedam zaraz. — Oferty „Jotka”, Łódź, „Prasa”, Piotrkowska 55”.

Województwa nie kupimy, ale na miasto za 40 tysięcy możemy ostentacyjnie reflektować.

**Ciężka praca**

„Życie Warszawy” (nr. 127):

„Pielęgniarka wychowawczyni, siła fachowa, przyjmie pracę noworodka parodiowego.

### Miłość krewetki

Pewna mała krewetka zakochała się w raku, bo był taki śliczny... Ale miała mu za złe, że stale chodził tyłem. Więc prosiła, aby zmienił sposób bycia. Ale rak nie chciał się na to zgodzić. Mówił, że to niemożliwe.

Aż pewnego wieczoru krewetka, samotnie wracając do domu, spostrzegła zdaleka swego raka, który ślicznie, prościutko szedł przodem.

Następnego dnia, rozpromieniona, zwraca się do raka:

— Mój drogi, a jednak wczoraj wieczorem szedłeś przodem. Widzisz, jak chcesz, to potrafisz.

— Ja? — spytał zdziwiony. — Wczoraj wieczorem?

— No tak, widziałam to najwyraźniej.

— Aha... już wiem. Byłem kompletnie zalany.

### Przyjaciółki

— Żebyś wiedziała kochana Marysiu, jaką mi mąż sprawił śliczną suknię na imieniny.

— No?

— Powiedział ci, marzenie. Jak ją pierwszy raz włożyłam, wpadłam w ekstazę.

— Ale mam nadzieję, że dało się wyczyścić?

### Znaczek pocztowy

Do sklepu, w którym poza innymi artykułami sprzedawane są znaczki pocztowe, wchodzi klient.

— Poproszę o znaczek na list.

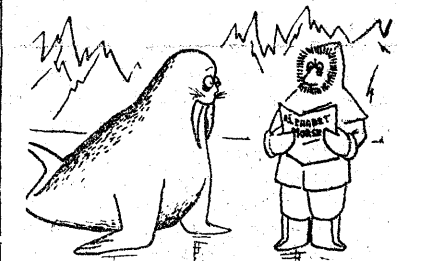
— Służę panu.

Klient bierze znaczek, ślini i przykleja do koperty.

— Ależ ten znaczek nie ma kleju — mówi z rozczarowaniem. Sprzedawca kiwa głową.

— Wiem. Pan jest już dziesiątym, który nie może tego znaczka przykleić.

### Zagadnienie



Czy można z morską rozmawiać przy pomocy alfabetu Morse'a?

### Magik



— Proszę to zabrać wraz z resztą moich kufrow.

### Witaminy



— Wydaje mi się, że pani już dość wypita naszych soków witaminowych.

### Hokus - pokus



— A teraz wyczaruję wanę człowieka.

### Podobieństwo



— Przepraszam, czy ta psinka należy do pana?

### Pantoflarz



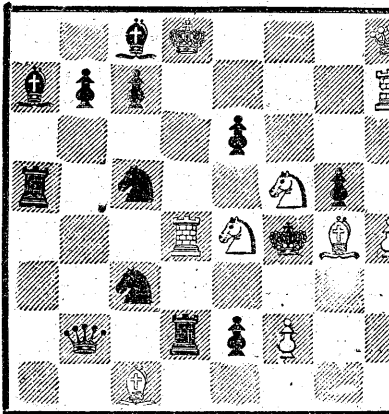
— Nie mogę czytać, bo chrząszcz i ciągle potrząsaś świeczką!

# Szachy

## Ze świata kobiet

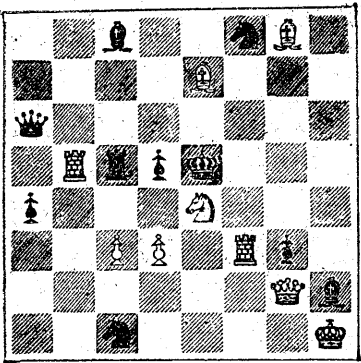
# NAJNOWSZE FRYZURY

### III MIĘDZYKRAJOWY KONKURS „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” Zadanie 137. A. Chicco, Włochy (oryginalne)



Białe: Kd8, Hh8, Wd4, h7, Gc1, g4, Se4, f5, P2, h4, (10).  
Czarne: Kf4, Hb2, Wa5, d2, Ga7, c8, Sc3, c5, Pb7, c7, e2, e6, g5 (13).  
Mat w 3 posunięciach.

### Zadanie 138. O. Stocchi, Włochy (oryginalne)



Białe: Kh1, Hg2, Wb5, f3, Gc7, g8, Se4, Pc3, d3, (9).  
Czarne: Kc5, Ha6, Wc5, Gc8, h2, Sc1, f3, P4, d5, g3 (10).  
Mat w 2 posunięciach.

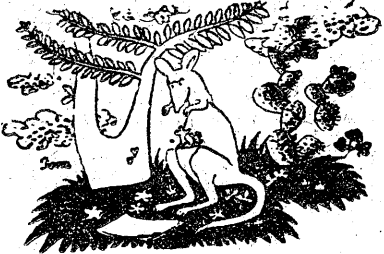
### MISTRZOSTWO ŚWIATA W PROBLEMISTYCE

Z polecenia Międzynarodowego Związku Problemistów Juliusz Buchwald, kompozytor austriacki, zamieszkały obecnie w Nowym Yorku przeprowadził ewidencję wszystkich lub prawie wszystkich turniejów szachowych, rozstrzygniętych w ciągu roku 1947. Ta ewidencja miała służyć do zbioru czołowych kompozytorów świata. Obliczanie miało bardzo proste podstawy. Brano pod uwagę tylko pierwsze trzy miejsca na każdym turnieju, licząc za pierwsze miejsce 3 pkt., za drugie — 2 pkt., za trzecie — 1 punkt. W rachubę wchodziły wszelkie turnieje (za wyjątkiem konkursów na studia), niezależnie od rodzaju zadań i ilości uczestników.

Polski świat szachowy może być dumny z wyników tej imprezy. Pierwsze miejsce na liście i nieoficjalny tytuł mistrza świata w problemistyce zdobył nasz rodak Marian Wróbel, mając 35 pkt., a więc rezultat, odpowiadający zdobyciu w jednym roku prawie 12 pierwszych nagród. Aż o 12,5 punktu za zwycięzcą znalazł się amerykański kompozytor Hassberg, na dalszych zaś miejscach widzimy tak znane nazwiska jak Loszinski, Rietveld, Scheel, Ellerman i inni.

Nie mniej cieszyć nas powinno, że inni 2 polscy kompozytorzy Czarnecki i Linnach również znaleźli się na wysokich lokatach listy.

## Porządek



—TYLE RAZY MÓWIŁAM WAM  
ABYCIE WYCIERAŁY NOGI  
PRZED WEJŚCIEM DO DOMU!

Przechodząc do krytycznej oceny imprezy (tę krytykę podjęli i niektórzy zagraniczni znawcy jak np. Dawson), należy uznać, że przez punktowanie jednakowe pierwszych trzech miejsc w turnieju niezależnie od jakości tego turnieju dochodzi się do pewnego paradoksu. Tak np. mistrz Wróbel otrzymał 3 punkty za zadanie oznaczone pierwszą nagrodą na konkursie „Głosu Narodu”. Konkursie który właściwie był konkursem krajowym i to nie najlepiej obcsanym. Najbardziej dwuchodowa tegoż autora oznaczona drugą nagrodą w niesłychanie silnie obcsanym konkursie pamięci W. Jamesa przysporzyła mu tylko jeden punkt.

Należy się spodziewać, że w następnym mistrzostwie będą wprowadzone pewne korekty, które usuną całkowicie element losowości wyniku, co w niczym nie zmienia naszej opinii, że palme pierwszeństwa zdobył rzeczywiście czołowy problemista świata.

## ROZRYWKI UMYSŁOWE

POD KIEROWNICTWEM WŁ. LUBNAARA I R. MIAŁKOWSKIEGO

### V/48 TURNIEJ ZADANIOWY.

W numerze dzisiejszym rozpoczynamy V/48 Turniej Zadaniowy, który trwać będzie 4 tygodnie. Za prawidłowe rozwiązanie wszystkich zadań rozdzielonych zostanie 10 nagród. Prócz tego 10 nagród rozlosowanych będzie między tych, którzy nadesłał co najmniej jedno dobre rozwiązanie. Rozwiązujący obowiązani są również wskazać 2 zadania, które

re podobały się im najwięcej, celem przyznania autorom nagród autorskich.

Rozwiązania nadsyłać można jednorazowo z całości Turnieju w terminie dwutygodniowym po ukazaniu się ostatnich zadań pod adresem: Sp. Wyd. „Czytelnik”, Dział Rozr. Umysł., Łódź, Piotrkowska 96, pok. 354.

### 1. KRZYŻÓWKA DIAGONALNA.

#### Znaczenie wyrazów:

1—17. Ptak naśladowujący głosy innych ptaków. 2—18. Zły duch. 3—19. Germański bóg piorunów. 4—20. Rola. 5—12. Dopływ Wisły. 6—22. Udzielenie zaliczki na pobory. 7—23. Okres geologiczny. 8—24. Staropolskie: pani. 13—5. Odcinek akcji. 14—6. Rodzaj odzieży. 15—7. Naszyjnik z pereł. 16—8. Zwierzę domowe. 17—9. Ryba z rodziny karpiowatych. 18—10. Os projektuje koleje lub drogi. 19—11. Mniejsze wioślo do jazdy na morzu. 20—12. Port nad morzem Czarnym.

Zygmunt Zwolski, Pabianice.



Wyrazy wpisuje się ukośnie, jak wskazuje numeracja. Srodek daje dodatkowe rozwiązanie.

### 2. REBUS.



Rozwiązanie rebusa składa się z czterech wyrazów. Z teki pośmiertnej

Edmunda Kolacza z Pabianic.

### 3. ZADANIE - METAMORFOZA.

Należy utworzyć 10 wyrazów 5 literowych wg. podanych określeń. Z wyrazów tych usunąć 2 pierwsze litery, wstawiając wzamian 2 inne, nie znajdujące się w danym wyrazie. W ten sposób otrzymamy nowe wyrazy, których dwie pierwsze litery czytane poziomo dadzą rozwiązanie.

odnoszące się do rozrywek umysłowych.

Znaczenie wyrazów: 1. Tytuł szlachecki. 2. Ulicznik. 3. Subordynacja. 4. Wybawiciel, zbawca. 5. Nie meżatka. 6. Niemłoda. 7. Dodatek krajecki. 8. Napierśnik żelazny. 9. Inaczej: zwój. 10. Karta wizytowa.

Marian Bień, Łódź.

Rzemiosło fryzjerskie — jako jedno z rzemiosł artystycznych — wymaga tego doskonalenia może bardziej od innych. Układanie stereotypowych loczków i wałeczków — nie jest jeszcze sztuką. Ale przypatrzmy się wspaniałym fryzjom projektowanym przez francuskich mistrzów w tej dziedzinie ze słynnym Antoinem na czele. Ileż tam jest twórczej fantazji, jakie bogactwo pomysłów i nowych linii. Główna uczesana przez fryzjera-artystę jest nie tylko „uczesana” — jest upiększona.

W dziedzinie mody często powołujemy się na wzory zagraniczne, przeważnie francuskie. Nie jest to jednak słusze o tyle, że w Polsce dają się ostatnio zauważyć próby — i to uwiecznione dobrymi skutkami — dorównania tym wzorom obcym. Tak też jest i w dziedzinie fryzur.

zami niemiej od fachowców. Nfesty, są to tylko „lekcje” dla samych fryzjerów. Ale panie mogą się pocieszyć — efekty nie dadzą na siebie długo czekać. Jeśli nie w Instytucie na pokazie to napewno w salonie fryzjerskim będziemy mogły pochwalić nowe uczesania.

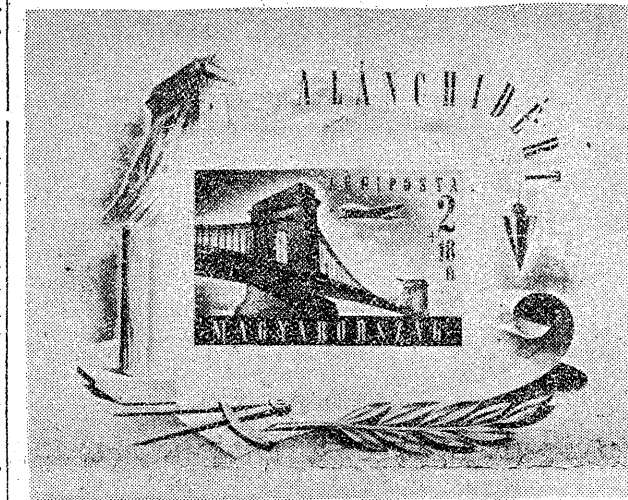


Po przerwie wakacyjnej pokazy będą wznowione. Pożytecznej tej akcji trzeba życzyć powodzenia.

### 4. ZAGADKA.

Co to za oprawy naczyne, z którego muzyka płynie?  
Lech Konopiński, Poznań.

## Kącik filatelistyczny



Dwa tygodnie temu, pisząc o nowej węgierskiej serii lotniczej, wspomnieliśmy też, że jednocześnie do obiegu wszedł także blok lotniczy. Reprodukowany dziś blok na nakład 25 tysięcy egzemplarzy. Nominał jego wynosi 2 + 18 forintów, przy czym kolosalna dopłata (900%) przeznaczona jest na odbudowę mostu wiszącego w Budapeszcie. Blok, o rozmiarze 65 x 77 mm, został wydrukowany przez drukarnię państwową w Budapeszcie w dwóch kolorach (znaczek jest czerwony, a reszta szara). Sam znaczek wielkości 35x37 mm, przedstawia zrekonstruowany most.

Na marginesach widzimy przede wszystkim ginące we mgle ruiny zburzonego mostu, a dalej symbole odbudowy: młot, cyrkiel, pion, plany, gałąź laurową, wreszcie napis: „A LANCHIDERT” (na most wiszący).

Nie ma co, rok 1948 — to dla filatelistów polskich dobry rok, rozpoczynający chyba owe biblijne „siedem lat tłustych”. Bo proszę tylko pomyśleć:

1-o ukazał się już w opracowaniu Dra L. Zabilskiego kompletny album do znaczków polskich (cena jest co prawda dosyć wysoka, bo wynosi 3.050 — zł, ale wygląd albumu — płocienna oprawa na grubych, doskonale bezdrzewny papier itp., całkowicie ją tłumaczy; skład główny: Biuro Filatelistyczne T. Gryźewski, Łódź 1, ul. Piotrkowska 51);

2-o w najbliższych dniach wyjdzie pierwszy po wojnie kompletny katalog znaczków polskich, opracowany przez T. Gryźewskiego (bliższe szczegóły o tym katalogu podaliśmy w dwóch poprzednich kącikach);

3-o od jesieni Łódzkie Towarzystwo Filatelistów będzie wydawało miesięcznik p. t. „Przegląd Filatelistyczny”, który ma ambicje stać się pierwszym polskim reprezentacyjnym piśmie filatelistycznym (do sprawy tego periodyku jeszcze powrócimy);

4-o prawdopodobnie już jesienią filateliści nasi zobaczą pierwsze po wojnie znaczki drukowane w Polsce... STALORYTEM!

Dwie specjalne maszyny, świeżo sprowadzone, stojs już w łódzkich zakładach PWPW (Państwową Wytwarzni Papierów wartościowych) i w najbliższych dniach już ruszą. Na pierwszy ogień pójdzie zapewne z czterech wartości składająca się seria, poświęcona pracy i urządzeniom pocztowym. Dopłata z tych znaczków ma być przeznaczona na budowę Domu Poczto-wy w Warszawie.

Może więc zły rok? A co najciekawsze, wszystkie te fakty dotyczą Łodzi. Miasto nasze staje się centrum polskiej filatelistyki!

Reprodukowany obok znaczek, to jedna z wartości węgierskiej serii Wiosny Ludów, o której pisaliśmy już dawniej. (w. j. o.)



## Sukcesy nauki współczesnej

# Mroki rozstępują się

Przez setki lat ludzie, którym katarakta przesłoniła wzrok — skazani byli na nieuleczalną ślepotę. Pokolenia lekarzy napróżno szukały sposobu leczenia tej choroby. Dopiero francuskiemu uczonemu, Magitot, udało się przeprowadzić skuteczną operację oka. Przeszczepił on mianowicie ślepego rogówkę nowonarodzonego martwego dziecka. Gdy Magitot spróbował jednak po raz drugi zastosować swoją metodę — nie udało się. I inni lekarze, którzy próbowali nowych dróg leczenia ślepoty — musieli zrezygnować z dalszej pracy.

Było to w tym samym czasie, gdy okulista sowiecki, Filatow, przeprowadzał swoje pierwsze eksperymenty.

Gdy Filatow przeprowadził drobiazgową analizę udanej operacji oka dra Maginot, odkrył on szczególne, którego do tej pory nikt nie nie zauważył.

Francuz zamówił pacjenta na okreslony dzień. Z niewiadomych przyczyn pacjent nie przyszedł i trzeba było operację przeszczerpienia odłożyć. W tym czasie rogówka leżała

w chłodni, w temperaturze 5 stopni wyżej zera.

Na ten pozornie nieznaczny fakt zwrócił uwagę Filatow. Czy ochłodzenie nie odegrało tu pewnej roli? Czy późniejsze operacje nie udawały się może dlatego że nie ochłodziło się rogówki? Kto zaręczy, że ochłodzenie nie zmieniło w jakiś sposób rogówki i nie użyczyło jej jakichś nowych właściwości? I czy nie warto by wobec tego zbadać tej sprawy.

### TAK DOKONAŁO SIĘ WIELKIE ODKRYCIE

Filatow wiedział, że rogówka tak szybko nie umiera. Że czynność niektórych organów nie ustaje równocześnie z chwilą śmierci klinicznej. Wziął więc rogówkę zmarłego człowieka, zostawił ją przez trzy dni w niskiej temperaturze i przeszczepił ją niewidomemu.

I tak dokonano się wielkie odkry-

cie. Zimno nie tylko wstrzymało proces zamierania rogówki, ale wzmocniło nawet jej siłę witalną.

Małenka, ochłodzona wpięram częsteczką, zaszczerpięna w chore oko, leczyła takie ciężkie choroby jak zapalenie rogówki, które latami się wlece, astrofie nerwu wzrokowego, jaglicę itd.

Ale uczoney na tym nie poprzestali. Zdaniem jego w ochłodzonej rogówce tworzą się prawdopodobnie jakies substancje, które dostają się do krwi i wywierają duży wpływ na organizm. Jeżeli tak jest, w takim razie i inne tkanki trzymane w chłodzie i przeszczepione na człowieka — wznagają jego siłę życiową i tym samym zwiększają jego odporność na choroby. W istocie — skóra człowieka umarłego po ochłodzeniu przeszczepiona na człowieka żyjącego — uodparnia go na najrozmaitsze dolegliwości. Znikała wtedy obrzętnia dwunastnicy, rak skóry, blizny

po ranach i oparzeniach. Dalej leczy się w ten sposób furunkuly, oouritis, radikulitis, astmę, gruźlicę krtani itd.

### ELIKSIR ALOESU

Nie ustający w pracy duch badacza nie zadowolil się osiągniętymi wynikami. Procesy, które zachodzą w komórkach zwierzęcego organizmu, muszą, zdaniem Filatowa, przejawiać się i w komórkach roślinnych. Podstawowe zasady życia wspólne są dla wszystkiego, co na ziemi żyje. Co by to było, gdyby tak poddać roślinę działaniu chłodu — czy wytworzą się wtedy również w komórkach organizmu lecznicze substancje?

Badacz umieścił aloes w ciemnym pokoju, gdzie było 3 stopnie powyżej zera. Zielone liście pozbawione dwutlenku węgla zaczęły więdnąć. W tym krytycznym momencie Filatow wyciągnął z liści sok i wprowadził go do organizmu królika, któremu oskrobano górną powierzchnię rogówki. „Eliksir życia” aloesu podziałał tak samo na uszkodzone oko, jak ochłodzona tkanka zwierzęca. Sok ten wprowadzony do organizmu chorego człowieka podobnie podziałał.

JAKI PROCES ZACHODZI W ZYJĄCYCH KOMÓRKACH PRZY OCHŁODZENIU?

Uczony taką na to pytanie daje odpowiedź:

„Jest rzecz jasną, że grożące roślinie zniszczenie powoduje w niej inną przemianę materii. Zimno pogarsza stan rośliny, ale równocześnie nie daje jej zginąć. W takiej chwili roślina wydobywa z siebie ostatnią rezerwę, krople nieznaną nam jeszcze substancji. Siła tej substancji jest potężna, działanie — szybkie. Jest to ostatnia nadzieja na mierzającą życie. Z przeszczepionej tkanki przenika ona szybko do krwi organizmu i mobilizuje wszystkie jego siły na pomoc”.

W ten sposób w Związku Radzieckim uczoney, opanowany ideą służenia człowiekowi — oddał naukę na usługi życia.

A. Popowski